

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945  
Nr 271 (12 350) ▲ Wyd. 2

Poznań, piątek 16 listopada 1984

Cena 5 zł

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

**WYPOWIEDZ  
PRZEWODNICZĄCEGO  
SEJMOWEJ KOMISJI  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH  
I WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI  
POSŁA ZYGMUNTA SUROWCA  
NA RÓWNI  
Z INNYMI**

(PAP) Trwa śledztwo w sprawie uprowadzenia i zabójstwa księdza Jerzego Popiełuszki. Opinia publiczna jest informowana o wynikach prowadzonego postępowania. W związku z tą sprawą próbuje się podnosić zarzuty, jakoby Ministerstwo Spraw Wewnętrznych posiadało szczególnie uprzywilejowaną pozycję, a w konsekwencji nie podlegało kontroli. Tymczasem jak wiadomo, naczelne organa administracji, a w tym rząd jako całość i poszczególni ministrowie podlegają kontroli Sejmu. Na bieżąco sprawują ją sejmowe komisje. Dziennikarz PAP zwrócił się o wypowiedź w tej sprawie do przewodniczącego Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości posła Zygmunta Surowca.

— Komisja nasza sprawuje w istocie kontrolę nad 7 re sortami, przy czym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych jako jeden z nich nie korzysta z żadnej taryfy ulgowej. Traktowane jest na równi z innymi. Co więcej, w sprawach o szczególnym znaczeniu społecznym kontrola nasza mogłaby z powodzeniem uchodzić nawet za zastrzoną.

Wynika to bowiem wprost z zadań tego resortu, z wielkiej odpowiedzialności stojącej przed jego służbami. To przecież Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zapewnia wewnętrzne bezpieczeństwo państwa, ład i porządek publiczny, zwalcza przestępczość, zapewnia spokój i bezpieczeństwo obywateli, ochrania ich życie, zdrowie i mienie, własność społeczną. A przy tym resort ten boryka się z wieloma trudnościami: brakiem ludzi, środków materialnych, lokali. Warunki codziennej służby są więc często bardzo uciążliwe.

Nasza komisja wielokrotnie na swoich posiedzeniach w czasie obecnej kadencji rozpatrywała problemy funkcjonowania.

Gdańsk

**Wniosek wojewody  
o odwołanie wiceprezydenta**

(PAP) Gospodarka komunalna i mieszkaniowa na terenie Gdańska była wielokrotnie przedmiotem społecznej krytyki. Słuszność tej krytyki znalazła potwierdzenie w wynikach kontroli przeprowadzonej z polecenia wojewody gdańskiego w październiku br. przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Urzędu Wojewódzkiego.

Wojewoda gdański biorąc pod uwagę wszystkie fakty zobowiązany prezydenta Gdańska do niezwłocznego podjęcia czynności związanych z odwołaniem ze stanowiska wiceprezydenta odpowiedzialnego służbowo za tę dziedzinę gospodarki miejskiej. Ponadto zwrócono uwagę prezydentowi na brak należytego nadzoru nad tą tak ważną społecznie dziedziną gospodarki i polecono pilnie opracowanie planu i terminarza usunięcia stwierdzonych uchybień i zajęcie się w pracy.

**Posiedzenie Sejmu**

## Przyjęto ustawy o podatku gruntowym oraz funduszu gminnym

(PAP) Wczoraj odbyło się posiedzenie Sejmu. Na sali obecni byli Wojciech Jaruzelski i Henryk Jabłoński. Marszałek Sejmu Stanisław Gucwa udzielił głosu pos. Bożenie Maciejewskiej (PZPR, okr. wyb. Kalisz) dla przedstawienia sprawozdań komisji sejmowych o projektach ustaw o podatku rolnym oraz o funduszu gminnym.

Przedłożone projekty ustaw — powiedziała posłanka — są kolejnym etapem realizacji za

akceptowanych przez Sejm kierunków polityki podatkowej rządu, zmierzających do zreformowania systemu podatkowego i dostosowania do aktualnych warunków ekonomicznych i potrzeb społecznych. Mają one szczególną wagę ze względu na swój zakres. Dotyczą bowiem bardzo niewralgicznej sfery gospodarki narodowej jaką jest rolnictwo; dotyczą kilku milionów obywateli.

Przechodząc do projektu u-

stawy o podatku rolnym pos. Bożena Maciejewska do najważniejszych zawartych w nim propozycji zaliczyła: po pierwsze — generalne ujedno liczenie obciążeń wszystkich sektorów rolnictwa; po drugie — wprowadzenie liniowego podatku rolnego od gruntów, tj. jednokrotnego opodatkowania każdego hektara przeliczeniowego, bez względu na obszar gospodarstwa, co w wie-

Dokończenie na str. 2

**Nikaragua proponuje USA rozmowy**

## R. Reagan szuka pretekstu dla rozpoczęcia inwazji

(PAP) Władze Nikaragui oświadczyły, iż zaproponowały Stanom Zjednoczonym datę podjęcia rozmów z myślą o zażegnaniu konfliktu zbrojnego. Na posiedzeniu Rady Ministerialnej Organizacji Państw Amerykańskich w stolicy Brazylii przedstawiciel Nikaragui wyraził pogląd, że USA dążą do inwazji i zapewnił, iż Nikaraguańscy walczący będą w obronie ojczyzny aż do śmierci.

Stany Zjednoczone nadal

rozpętują wrzawę wokół rzekomych dostaw broni radzieckiej do Nikaragui, co w Managui kategorycznie zdementowano stwierdzając, iż prezydent Reagan szuka tylko pretekstu dla dokonania inwazji. W środę Waszyngton posunął się do porównania obecnej sytuacji do pamiętnego kryzysu kubańskiego z 1962 roku, jednakże czynnik oficjalne odmówiły ujawnienia, czy USA gotowe są do wprowadzenia podobnej blokady.

**35 lat ZSL**

## U honorowano leszczyńskich ludowców

**INFORMACJA WŁASNA**  
Kulminacyjnym punktem obchodów w Leszczyńskim przypadającego w tym roku 35-lecia Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego było wczorajsze plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu ZSL w reprezentacyjnej sali zamku Sułkowskich w Rydzynie. Uczestniczyli w nim wiceprezes NK ZSL prof. Józef Kukułka oraz przedstawiciele władz regionu: I sekretarz KW PZPR Jan Płociniczak, przewodniczący WRN Stanisław Sroka, przewodniczący WK SD Jan Cierkosz i wojewoda leszczyński Bernard Wrzyski. Obecni byli również: przewodniczący RW PRON Józef Wojciechowski i przewodniczący ZW ZSMP Zdzisław Ellert.

Obrazy otworzył prezes WK ZSL w Lesznie Stanisław Koronowski, który przypomniał zebranych dorobek ruchu ludowego. Stwierdził on m. in., iż korzenie ideologii Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego sięgają odległych dażeń emancypacyjnych chłopów. Jego ideowe założenia wyplwają z doświadczeń wielu pokoleń.

Do tradycji i dorobku ruchu ludowego, w tym i leszczyńskiej organizacji ZSL nawiązywali też inni dyskutanci. Zaproszeni goście przekazali leszczyńskim ludowcom gratulacje z okazji jubileuszu i życzenia dalszych osiągnięć w działalności na rzecz wsi, województwa i kraju.

Wczorajsze posiedzenie połączone zostało z inauguracją szkolenia politycznego w leszczyńskiej organizacji stronnictwa. Wykład inauguracyjny poświęcony przesłankom i efektom zjednoczenia ruchu ludowego wygłosił w rydzynskim zamku prof. Józef Kukułka.

Podniosłym akcentem plenum była dekoracja zasłużonych działaczy ruchu ludowego odznaczeniami państwowymi i regionalnymi. Krzyżami Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowani zostali: Stanisław Dolata z Lipna, Jan Dudziński ze Smilowa, Tomasz Frąckowiak z Gębic, Antoni Jastrzębski z Jędrzychowic, Piotr Kaczmarek z Długich Starych, Bronisław Kluk z Krzemieniawa, Stanisław Kowalik z Czarkowa, Helena Łączna z Leszna, Brunon Malcher z Brenna, Jan Markowiak z Kąkolewa, Aleksander Mielcarek z Krzywina, Józef Myslicki ze Sławęcic, Helena Rung z Nowej Wsi, Jan Stachowski z Karchowa i Ignacy Tanaś z Szurkowa.

Ponadto wiele osób wyróżnionych zostało złotymi, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi oraz medalami 40-lecia Polski Ludowej i odznakami honorowymi Za Zasługi dla Województwa Leszczyńskiego. Nowo przyjętym członkom wręczono legitymacje ZSL. Otrzymały je z rąk wiceprezesa NK ZSL Józefa Kukułki 32 osoby. (J. W.)

## Pogrzeb gen. bryg. T. Dziekana

(PAP) Na Cmentarzu Komunalnym (d. Wojskowy) na Powązkach w Warszawie odbył się wczoraj pogrzeb wybitnego działacza partyjnego, zasłużonego oficera aparatu partyjno-politycznego sił zbrojnych, kierownika Wydziału Kadry KC PZPR, gen. bryg. Tadeusza Dziekana.

W uroczystościach pogrzebowych uczestniczyli — obok najbliższej rodziny — I sekretarz KC PZPR, premier gen. armii Wojciech Jaruzelski, członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, członkowie Rady Państwa i Rady Ministrów, generalicja, przedstawiciele instancji partyjnych, żołnierze stołecznego garnizonu.

## „Discovery” zdjął z orbity drugiego satelity

(PAP) Astronauci amerykańscy przeprowadzili w środę w otwartej przestrzeni kosmicznej 6-godzinną operację ściągnięcia z niewłaściwej orbity zabłąkanego satelity telekomunikacyjnego „Westar-6” który został umieszczony w ładowni statku obok innego satelity „Palapa-b2”, również przeznaczonego do przewiezienia na Ziemię.

## Instynkt państwowy

Zawsze było łatwo krytykować, wytykać, znajdować błędy i niedociągnięcia. Obecnie jeszcze łatwiej, niektórzy wręcz uważają, że tak po prostu wypada, że krytykowanie wszystkiego co ma związek z działaniami władzy na różnych szczeblach, jest w modzie. Ciekawe, że „modzie” tej ulegają również ludzie, którzy podobnie jak władza dostrzegają potrzebę działania na rzecz poprawienia sytuacji gospodarczej, stosunków społecznych, stabilizacji politycznej. A jednak, gdy przychodzi do oceniania konkretnych, używają sobie na tej władzy, ile wlezie.

Zjawisko to bierze się między innymi stąd, że ciągle jeszcze przeciętny Polak zbyt rzadko utożsamia się ze społeczeństwem, narodem, a przede

## Jemeńscy goście zakończyli wizytę w Polsce

(PAP) Zakończyła się oficjalna wizyta przyjaźni, jaką składała w naszym kraju delegacja partyjno-państwowa Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej pod kierownictwem sekretarza generalnego KC Jemeńskiej Partii Socjalistycznej, przewodniczącego Prezydium Najwyższej Rady Ludowej, premiera JRLD Alego Naseru Muhammada.

Wczoraj w godzinach przedpołudniowych na warszawskim lotnisku Okęcie odbyło się pożegnanie jemeńskich gości. Lotnisko udekorowano flagami narodowymi Polski i JRLD.

Na uroczystość przybyli: I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński, marszałek Sejmu Stanisław Gucwa, prezes NK ZSL, wicepremier Roman Malinowski, przewodniczący CK SD, wicepremier Edward Kowalczyk, członkowie Biura Politycznego KC PZPR: sekretarz KC Józef Czyrek i wicepremier Zbigniew Mes-

ner, członkowie rządu, gospodarze stolicy. Obecni byli członkowie korpusu dyplomatycznego.

Orkiestra odegrała hymny Jemeńskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Polski.

Ali Naser Muhammad w towarzystwie Wojciecha Jaruzelskiego i Henryka Jabłońskiego odebrał raport dowódcy kompanii reprezentacyjnej WP, złożonej z żołnierzy trzech rodzajów sił zbrojnych.

Następnie przeszedł przed frontem kompanii, oddał cześć sztandarowi, pozdrowił żołnierzy.

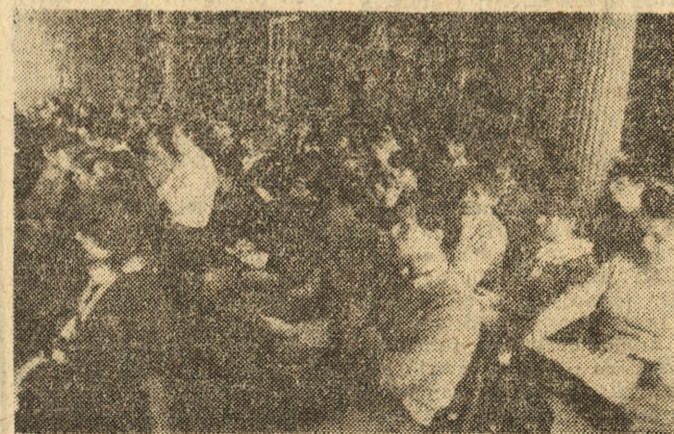
Przywódca JRLD i członkowie oficjalnej delegacji tego kraju pożegnali się z przedstawicielami władz polskich, członkami korpusu dyplomatycznego.

Przy stopniach samolotu Ali Naser Muhammad pożegnał się z Wojciechem Jaruzelskim i Henrykiem Jabłońskim. Specjalny samolot JRLD odleciał do Adenu.

Z pokładu samolotu Ali Naser Muhammad przesłał depeszę do Wojciecha Jaruzelskiego.

**Trwa VII Ogólnopolski Listopad Poetycki**

## Wyprawa po złote runo poezji



Na zdjęciu: podczas VII Ogólnopolskiego Listopada Poetyckiego w pałacu Działyńskich w Poznaniu.

Fot. „Głos” — R. Królak

**INFORMACJA WŁASNA**

W Pałacu Działyńskich rozpoczął się wczoraj, po 22-letniej przerwie kolejny, siódmy Ogólnopolski Listopad Poetycki w Poznaniu. Przybyli poeci, krytycy literacy, młodzież ze szkół średnich, w których poeci przeprowadzają dzisiaj „lekcje poetyckie”, a także przedstawiciele organizatorów Listopada: Poznańskiego Oddziału Związku Litera-

tów Polskich, „Głosu Wielkopolskiego”, „Nurtu”, wydziałów kultury i sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Miejskiego Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Kórnickiego Towarzystwa Kulturalnego. Obecni byli sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jan Małkowiak i prezydent Poznania Andrzej Witulski.

VII Ogólnopolski Listopad

Dokończenie na str. 4

**Ostatni dzień wizyty delegacji Frontu Narodowego NRD**

## Spotkania z prezydentem miasta i poznańskimi tramwajarzami

**INFORMACJA WŁASNA**

Wczoraj, w trzecim i ostatnim dniu wizyty w województwie poznańskim delegacja Frontu Narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej, na czele której stał człon-

nek Rady Państwa NRD, przewodniczący Rady Krajowej Frontu prof. Lothar Kolditz, goszczona była od rana przez działaczy zakładowej rady PRON przy Miejskim Przedsię-

Dokończenie na str. 4

księdza Jerzego Popiełuszki do uwięzienia niepokojów społecznych spalony na panewce.

Ci, którzy wobec poczynań władzy wykazują pewną dozę krytycyzmu, nie pozwalają się prowokować przez byłych członków KSS-KOR, KPN lub ekstremistów z b. „Solidarności” i wciągają do politycznych awantur.

Tym bardziej nie dają się użyć do tej roli ludzie świadomie i niejako programowo, z własnej i nieprzymuszonej woli, opowiadający się za odnową w duchu socjalistycznym, za ideą porozumienia narodowego.

Pozwala to z pewną dozą nadziei patrzeć w przyszłość i przypuszczać, że z czasem tak zwany instynkt państwowy stanie się w naszym społeczeństwie zjawiskiem coraz powszechniejszym.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

**ODGŁOSY**

## Przyjęto ustawy o podatku gruntowym oraz funduszu gminnym

Dokończono ze str. 1

Jeżeli perspektywa, powinno sprzyjać poprawie struktury agrarnej; i po trzecie — uzależnienie wysokości podatku od obiektywnych warunków i możliwości produkcyjnych różnych rodzajów gleb a także rejonów produkcyjnych.

Podatek rolny obejmie również wysoko dochodów, uprawy ogrodnictwa-sadownictwa, ferma hodowlę drobiu oraz zwierząt futerkowych. Te kwestie uprawy i hodowli, ze względu na specyfikę będą obciążone podatkiem liniowym przy dochodach nie przekraczających 400 000 zł w stosunku rocznym, a powyżej tej granicy podatkiem progresywnym.

40 proc. podatku rolnego przekazywane będzie na fundusz gminny z tego 60 proc. do dyspozycji samorządu wiejskiego na cele finansowane do tychczas z Funduszu Rozwoju Rolnictwa.

Projekt ustawy o funduszu gminnym i funduszu miejskim zawiera rozwiązania wychodzące naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu i oczekiwaniu. Wydatnie wzmacnia zasoby finansowe służące przyśpieszeniu rozwoju infrastruktury gospodarczej i stwarza możliwości zaspokajania potrzeb społecznych ludności rolniczej.

Wyrażenie obciążeń podatkowych równowartością docelowo 2,5 q żyta z hektara przeliczeniowego nie dopuści — powiedziała pos. B. Maciejewska — do dezaktualizacji systemu obciążeń. Utrzyma równocześnie motywacyjne oddziaływanie podatku na procesy rozwojowe w rolnictwie, a także tworzyć będzie trwałe źródło dochodów funduszu gminnego na cele rozwoju infrastruktury społeczno-gospodarczej i społecznej lokalnych społeczności.

Posłanka poinformowała, że połączenie komisji sejmowej po wszechstronnej i długotrwałej dyskusji doszło do przekonania, że trzeba się liczyć z ewentualnym ryzykiem jakie się może zdarzyć w rolnictwie i zaproponowały, że termin wprowadzenia docelowej wysokości podatku tj. równowartości 2,5 q żyta określi Sejm odrębna uchwała. Jest oczywiście, że podjęcie takiej uchwały powinno być poprzedzone analizą i oceną sytuacji ekonomicznej rolnictwa w połowie 1986 r. Projekt przewiduje natomiast wprowadzenie pierwszego etapu podatku rolnego w wysokości równowartości 1,5 q żyta od 1985 r. i drugiego etapu — równowartości 2 q żyta od 1986 r. Po przedstawieniu wszystkich poprawek zaproponowanych przez komisję posłanka wniosła o przyjęcie przez Sejm projektu ustawy o podatku rolnym.

W dyskusji pierwszy zabrał głos — w imieniu Klubu Poselskiego PZPR — pos. Franciszek Tekliński (Szamoty). Zwrócił uwagę, że rok bieżący jest najlepszym z trzech ostatnich lat sprzyjających rolnictwu. Wybrano więc najbardziej trafny moment reformy podatku rolnego, tym bardziej, że podwyżka obciążeń będzie następowała etapami.

Posł podkreślił słuszność przyjęcia jednakowych zasad opodatkowania wszystkich sektorów rolnictwa, objęcia podatkiem rolnym całej produkcji rolnej, a także przyjęcie zasady liniowego opodatkowania. Uważam — powiedział — że nowy podatek powinien skutecznym, pełnić funkcję stimulatora rozwoju produkcji rolnej.

Posł przypomniał bardzo wszechstronne i długie kon-

sultowanie założeń nowego podatku rolnego i funduszu gminnego.

Nie będzie więc zbytnią przesadą stwierdzenie, że projekty tych ustaw stanowią wspólny dorobek rządu, rolników i ich organizacji na gruncie realizacji polityki rolnej PZPR i ZSL. W tym przedświadczeniu Klub Poselski PZPR głosować będzie — stwierdził pos. Tekliński — za tymi projektami wraz z poprawkami zgłoszonymi przez komisję i posła-sprawozdawcę.

Przemawiając w imieniu Klubu Poselskiego ZSL pos. Bernard Widera (Opole) przypomniał, że problemy opracoowania i wdrożenia systemu podatku rolniczo, który skutecznie stymulowałby wzrost produkcji we wszystkich sektorach rolnictwa i gospodarstwach dyskutowano w organizacjach rolniczych od ponad 2 lat. Na potrzebę wprowadzenia nowego podatku rolnego wskazywano też w szerokiej dyskusji przedkongresowej i podczas IX Kongresu ZSL.

Po przerwie przewodnictwo obrad objął wicemarszałek Piotr Stefański.

Nawiązując do szerokiej dyskusji nad projektem nowych przepisów podatkowych w rolnictwie pos. Henryk Orzechowski (ZSL, Konin) przypomniał, iż jednym z zasadniczych wniosków, padających w toku konsultacji był postulat określenia docelowej wysokości podatku rolnego na poziomie 2 q żyta z jednego ha przeliczeniowego.

Projekt ustawy nie uwzględnił w pełni tego wniosku, za strzegając jedynie, że termin wdrożenia docelowej wysokości podatku na poziomie 2,5 q żyta z jednego ha będzie określony przez Sejm odrębnym aktem. Postanowienie to powinno być w pełni respektowane przez rząd — także w sensie rzetelnego i wnikliwego przygotowania materiału do oceny sytuacji ekonomicznej rolnictwa.

Mówca zgłosił wniosek, by województwo konińskie nie było zaliczane do I i II okęgu podatkowego, a także, by ziemi zrekultywowane zwolnić z podatku rolnego na 10 lat. Zaproponował też, by z funduszu gminnego wydzielić 10 procent na działalność organizacji społeczno-zawodowych rolników.

Po dodatkowych wyjaśnieniach pos. Bożena Maciejewska odbyło się głosowanie. Sejm uchwalił ustawę o podatku rolnym przy 4 głosach przeciwnych i 38 wstrzymujących się.

Ustawę o funduszu gminnym i funduszu miejskim Sejm przyjął przy 2 głosach wstrzymujących się.

### PRAWO PRZEWOZOWE

Następnie pos. Lesław Laskowski (PZPR Toruń) — z upoważnienia sejmowych komisji: Komunikacji i Łączności oraz Prac Ustawodawczych — przedstawił Sejmowi rządowy projekt ustawy „Prawo przewozowe”. Reguluje ona przewóz osób i rzeczy środkiem transportu kolejowego, samochodowego, lotniczego i żeglugi śródlądowej. Nie obejmuje natomiast komunikacji komunalnej, transportu morskiego, rurociągowego oraz zaprzęgowego — z uwagi na ich specyfikę. Ustawa unorzadkuje przepisy w zakresie prawa przewozowego. Ustalił m. in. jednolite zasady odpowiedzialności przewoźnika w zakresie przewozu osób i ich rzeczy.

W momencie zamykania numeru obrady Sejmu jeszcze trwały.

(PAP) W minionych dniach do członków rządu napłynęły protesty organizacji związkowych przeciwko podniesieniu opłat za bilety pasażerskie PKP i PKS. Protesty takie wystosowały m.in.: Federacja Zakładowych Organizacji Związkowych Pracowników Przemysłu Metalowego „Metalowcy”, Rada Federacji Związków Zawodowych Przemysłu Chemicznego oraz przewodniczący: Federacji Hutniczych Związków Zawodowych, NSZZ Pracowników „Telety”, Federacji ZZ „Petrochemia” i Komisji Zakładowej NSZZ Zakładów Im. Cegielskiego.

W związku z tymi protestami, minister komunikacji odpowiada: zajęte przez związkowców stanowisko jest zrozumiałe. Troska o ochronę interesów ludzi pracy jest wszak podstawowym obowiązkiem związków zawodowych. Trudno jednak uznać, iż argumentacja, którą posługują się autorzy, jest słuszna.

Podstawowy zarzut, jaki czyni się w nadesłanych protestach — to podniesienie cen za bilety bez konsultacji. Zarzut ten jest nieprawdziwy, gdyż założenia podwyżek opłat za korzystanie z usług PKP i PKS konsultowane były szeroko jesienią 1982 roku. Przedstawiona została wówczas niezwykle trudna sytuacja materialna resortu komunikacji. Nie ukrywaliśmy poszerzającej się dosłownie z dnia na dzień lukę pomiędzy oczekiwaniami pasażerów co do jakości i komfortu usług świadczonych przez PKP i PKS a istniejącymi możliwościami sprostania tym oczekiwaniom. Brak ludzi do pracy na kolej i w PKS spowodowany niskimi zarobkami, niszczeniem — także na skutek dewastacji przez pasażerów — tabor, stałe rosnące koszty jego remontów, a także wzrastające ceny nowych wagonów i autobusów — wszystko to powoduje konieczność znajdowania coraz większych środków finansowych. Informowaliśmy, że chcąc nasze świadczenia uczynić rentownymi, należałoby ceny bile-

## Dlaczego zdrożały bilety PKP i PKS?

### Odpowiedź ministra komunikacji na protesty związkowców

tów podnieść przeszło 4-krotnie. Zdając jednak sobie w pełni sprawę z nierealnością takiego postulatu — przedstawiliśmy propozycję zmierzającą jedynie do ograniczenia deficytowości przewozów pasażerskich w naszym kraju. Wskazaliśmy, iż możliwe to jest do osiągnięcia bądź to przez jednorazowy znaczny skok cen za przejazdy osobowe, bądź też droga stopniowych podwyżek. Zdecydowała się wówczas za wariantem drugim, to jest rozłożeniem podwyżek na kolejne lata. Zgodnie z wynikami tych konsultacji pierwszej zmiany taryf dokonano z dniem 1 stycznia 1983 r. drugą zapowiadając na styczeń roku bieżącego. Jej wprowadzenie w życie zostało jednak wstrzymane, gdyż wstępne szacunki wykazały, że istnieje niebezpieczeństwo, iż łącznie z niezbędnymi do wprowadzenia w tym roku podwyżkami cen na niektóre artykuły żywnościowe i przemysłowe — podniesienie cen biletów kolejowych i autobusowych PKS może wpłynąć na przekroczenie dopuszczonego w Centralnym Planie Rocznym górnego pułapu wzrostu cen.

Dopiero zatem obecnie, kiedy wiadomo już że pułap ten nie zostanie przekroczony — podjęliśmy decyzję. Decyzję — warto powtórzyć — zaakceptowaliśmy wcześniej w konsultacjach dotyczących sposobu zmiany taryf oraz przez fakt przyjęcia Centralnego Planu Rocznego, wyznaczającego ogólny poziom cen, który — pragnę zapewnić — nie zostanie w bieżącym roku przekroczony. Stwierdzenie zatem przewodniczącego NSZZ pracowników „Telety” w Poznaniu, że decyzja ta powoduje — przekroczenie — założonego na ten rok wzrostu kosztów

— utrzymaniu — nie ma uzasadnienia. Pragnę też dodać, iż skutki, jakie wywołała ta podwyżka w budżetach rodzinnych w roku przyszłym, równie zostały uwzględnione w założeniach CPR na rok 1985, stanowiąc element bilansu przychodów i wydatków ludności. Twierdzenie zatem federacji „Metalowców” jakoby „kolejny raz związki zawodowe i społeczeństwo zostały zaskoczone decyzją o podwyżkach” — nie wytrzymuje krytyki. Nieprawdą jest także zawarte tam stwierdzenie, iż koszty podniesienia opłat za bilety przyczyniło się do pogłębienia procesu inflacyjnego. Sytuacja wygląda bowiem wprost przeciwnie — to właśnie utrzymywanie wysokich dotacji z budżetu państwa, budżetu wykazującego deficyt, a więc pokrywające część — swoich dotacji — pieniądzem nowo emitowanym, nie posiadającym pokrycia — przyczyniło się do pogłębienia inflacji.

Przekonanie, iż zamrożenie jakichkolwiek cen jest środkiem na poprawę warunków bytu w Polsce — jest przekonaniem złudnym. Dopóki nie zrównoważymy gospodarki, dopóty konieczne będą podwyżki. Jestem przekonany, że członkowie związków zawodowych rozumieją to doskonale w odniesieniu do branż, które reprezentują. Każdy wzrost kosztów funkcjonowania ich przedsiębiorstw, kierownictwa zakładów starają się rekompensować podniesieniem cen na produkowane przez siebie towary i świadczone usługi, nie natrafiając zresztą na protesty funkcjonujących na swoim terenie organizacji społeczno-politycznych, w tym i związków zawodowych. Gdy jednak przed koniecznością taką sta-

ła branża lub przedsiębiorstwo wytwarzające dobra lub świadczące usługi w powszechnym charakterze — wtedy głosy protestu zaczynają przeważać nad zrozumieniem, choć przecież w każdym z tych wypadków konieczność podjęcia niepopularnej i przykrych decyzji wynika z działania tych samych praw ekonomicznych, nakazujących pokrywać koszty wpływami.

Obecnie resort komunikacji wykazuje deficyt 133 miliardów złotych, z czego 68 mld zł przypada na kolej i ponad 10 mld zł na PKS. W roku przyszłym deficyt ten i tak wzrośnie. Dopłaty z budżetu tylko do kolej i PKS osiągną 95 mld zł, przy czym w przypadku nie podniesienia opłat za bilety pasażerskie — musiałyby osiągnąć aż 120 mld zł. Wydaje się zatem bardziej sprawiedliwe, aby koszty swoich przejazdów w większym stopniu pokrywali faktycznie podróżujący, nie zaś by płacił za to ogół społeczeństwa. Przeświadczenie to stało u podstaw podjęcia decyzji o podniesieniu opłat za przejazdy koleją i autobusami PKS.

Rząd rozumie niepokoje i troski związkowców o utrzymanie — a w przyszłości podniesienie — poziomu życia ludźmi pracy. Przedstawiciele rządu dyskutowali na ten temat ze związkowcami wielokrotnie (ostatnio 7 listopada br. podczas posiedzenia Komitetu Rady Ministrów do spraw Związków Zawodowych z udziałem przewodniczących ogólnopolskich organizacji związkowych). W wyniku tych dyskusji, Komisja Planowania przygotowała i skierowała do Rady Ministrów projekt postanowień uwzględniających w polityce płac i w polityce społecznej państwa w roku 1985 konieczność złagodzenia skutków podwyżek cen tegorocznych. Także i z tego względu obawy, iż wzrost kosztów podróży, nie wpłynie na obniżenie poziomu życia — nie są zatem uzasadnione.

Wyrażam nadzieję, że przedstawię przeto mnie argumenty, przyjęte przez większość społeczeństwa.

## W WIELKOPOLSCIE

### Plenum konińskich ludowców

(Inf. wł.) Zadania członków kół i instancji konińskiej organizacji ZSL w realizacji uchwał IX Kongresu ZSL w dziedzinie ideowo-wychowawczej i organizacyjnej były tematem wczorajszego plenarnego posiedzenia WK ZSL w Koninie. W obradach wziął udział Mieczysław Grabek, przewodniczący Głównej Komisji Rewizyjnej NK ZSL. Przewodniczył prezes WK ZSL Piotr Chojnacki.

W wygłoszonym referacie sekretarz WK ZSL Jerzy Kowalski stwierdził między innymi, że warunkiem efektywnego oddziaływania instancji stronnictwa jest jak największe zaangażowanie i energiczne działanie członków i kół ZSL. Najważniejsze jest przekonanie o słuszności podejmowanych działań, przodowanie w ich realizacji, kształtowanie odpowiednich postaw środowiska. (les)

### 50 kół ZSMP w kopalni „Konin”

(Inf. wł.) Działalność organizacji zakładowej Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w minionej kadencji podsumowali na wczorajszym plenarnym posiedzeniu delegacji, wybrani spośród 900 członków organizacji działających w 50 kółach na terenie Kopalni Węgla Brunatnego „Konin”. W obradach uczestniczyli I sekretarz KM PZPR w Koninie Józef Rutecki, przewodnicząca RW PRON Wanda Jaskiewicz, przedstawiciele przedsiębiorstwa: „Węgiel Brunatny”, dyrekcji kopalni i organizacji partyjnej.

W czasie posiedzenia mówiono między innymi o adaptacji zawodowej młodych pracowników, o niechęci absolwentów Zespołu Szkół Górniczych do wstępowania w szeregi organizacji, o częstym jeszcze braku doświadczenia w działalności u wielu członków organizacji. Poruszano także problemy dnia codziennego dotyczące zaopatrzenia, spraw mieszkaniowych. Jeden z dyskutantów zgłosił wniosek, by zamiast tradycyjnego w formie pomnika górnikowi wybudować żłobek lub przedszkole dla dzieci pracowników kopalni. Zebrałi dokonali wyboru władz organizacji kopalnianej ZSMP. (les)

### Konińskie

## Szybkie zatrzymanie sprawców rozboju

### INFORMACJA WŁASNA

W poniedziałek, 12 listopada, w godzinach wieczornych mieszkańiec Uniejowa, 45-letni S. próbował dostać się z Dabia do domu zatrzymując przejeżdżające samochody. Jeden z nich, Fiat 125 przystanął, a jego pasażerowie zaproponowali podwiezienie. Było ich razem z kierowcą pięciu. Po kilku kilometrach jazdy w lesie za miejscowością Roznatów zażądali od zabranego pasażera pieniędzy, a gdy ten odmówił zatrzymali samochód na poboczu dotkliwie pobili Ryszarda S. zabierając mu portfel z 30 000 złotych, zegarek oraz buty. Poszkodowany zmuszony był stać na mrozie bez obuwia, aby za trzymać przejeżdżające samochody. Około godziny 19 Ryszard S. dotarł do posterunku MO w Dabiu, gdzie po usłyszeniu jego relacji powiadomiono Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Koninie. Zarządona natychmiast

blokada dróg doprowadziła do ujęcia sprawców po niecałej godzinie w rejonie Kola. W międzyczasie zdążyli oni już wydać część zabranych pieniędzy na alkohol. Rzeczą zabraną Ryszardowi S. odzyskano.

Sprawcami okazali się mieszkańcy gmin Kłodawa i Dabie Zenon Leśniewski, lat 25, karany przez kolegów do spraw wykroczeń, Janusz Zawadzki, lat 21, odsiadujący już karę więzienia, Tadeusz Markowski, lat 24, Izidor Nuszczyński, lat 28 i Dariusz Chalczyński, lat 20. Trzej ostatni korzystając z amnestii w sierpniu opuścili zakłady karne. Okazało się, że nie potrafili tego docenić. Cała piątka została aresztowana.

Zgodę na ujawnienie nazwisk ze względu na charakter sprawy wydał prokurator rejonowy w Kole. (les)

**POGODA**

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj za chmurzenie małe, wzrastające do dużego, możliwe opady śniegu. Temperatura maksymalna od 1 do 3, minimalna —4 do —6. Wiatr

umiarkowany, porywisty, wschodni.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano w Kaliszu, Koninie i Poznaniu —1, w Lesznie i Pile 0 stopni. Ciśnienie wynosiło 752,1 mm, czyli 1002 hPa.

(A 18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

Związki zawodowe w placówkach służby zdrowia

# Szukając siły i autorytetu

W szpitalu ortopedycznym na Wildzie w związku zawodowym nie ma ani jednego lekarza, ani jednej pielęgniarki. W szpitalu przy Lutyckiej, największym w Poznaniu, na 1600 osób personelu, należą 234 osoby, w tym dwóch dyrektorów i czterech lekarzy; ostatnio zapisał się sekretarz POP, ale członkowie egzekutywy są poza związkiem. W wielu placówkach ochrony zdrowia dyrektorzy, ordynatorzy nie liczą się ze stanowiskiem związkowców, jeśli nawet tu i ówdzie zauważają ich obecność, trudno mówić o partnerstwie, gdy do związku należy kilka czy kilkanaście procent personelu.

W całej poznańskiej służbie zdrowia — w ZOZ-ach, szpitalach, przychodniach, domach opieki społecznej, w placówkach Akademii Medycznej — do związków zawodowych należy tylko 18 procent zatrudnionych, w większości spoza personelu medycznego.

**DRUGI ODDECH I PIENIĄDZE**

Znają to zjawisko biegacze — w połowie dystansu zatyka ich, muszą złapać „drugi oddech”, odnaleźć właściwy rytm, by przełamać kryzys i z nowym zapasem sił dobiec do mety. Związkowcy nie mają wyznaczonej linii mety, chyba że za taką uznać koniec kadencji zarządów. Za to celem dla wszystkich jest zgromadzenie w swoich szeregach przynajmniej połowy załóg.

W służbie zdrowia do tego celu jeszcze bardzo daleko. Nic dziwnego, że wielu działaczy ogarnął z tego powodu kryzys. Niektórzy bliscy są rezygnacji z piastowania rzymskich funkcji z wyboru, inni chcą koniecznie złapać ów drugi oddech.

— Nie wierzymy, że miliony członków wstępują do jakiejś organizacji tylko dla idei. Każdy liczy, że to mu coś da — stwierdził jeden z uczestników niedawnego posiedzenia Rady Wojewódzkiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia w Poznaniu.

— Związki zawodowe to akurat organizacja istniejąca po to, żeby swym członkom coś dawać, żeby im wywalczyły wyższe płace i bezpieczniejszą pracę, żeby ich wspomagać w trudnych sytuacjach życiowych i być oparciem w konfliktach z pracodawcą. My musimy być skutecznymi i atrakcyjnymi dla ludzi, żeby ludzie chcieli do nas przystępować.

— Tylko co my możemy zaoferować? — zapytał ktoś inny z członków Rady.

— Wprawdzie załatwiliśmy wielu pracownikom wyższe wynagrodzenia, dzięki rekreatywnym, nawet asygnaty na samochody (120 w województwie poznańskim — przyp. T. T.), sporo dzieci wyjechało

na atrakcyjne kolonie do Czechosłowacji. Ale co z tego? Ludzie to widzą, korzystają, czy są w związku, czy nie, a nowi się nie zapisują masowo.

— Zrobiliśmy, co mogliśmy. Pozostaje nam chyba tylko odejść — stwierdziła z goryczą jedna z działaczek związkowych. Może nowo wybrani coś odmienną?

— Nie odmienni się tak prędko — zauważył inny.

— Wielu ludzi trwa manifestacyjnie w opozycji do nowych związków, inni na nich zapatrzeni też stoją obok.

— Stoją i tracą, bo nie mają wpływu choćby na placę. Obecnie wprowadza się w służbie zdrowia tak zwany dołek motywacyjny. Do grudnia br. to tylko 4 procent od funduszu plac podstawowych, od nowego roku ma jednak być już 20 procent. Jak dzielić te pieniądze?

— Tam, gdzie są pieniądze do podziału, rodzą się konflikty — zauważyła wiceprzewodnicząca Rady Irena Gut.

— Chyba jeszcze nie dorosiliśmy do tego, żeby niektórych tylko wyróżniać i to sówicie, choćby na to zasłużyli, bo wśród pozostałych zaraz to narobi dużo złej krwi.

— To źle, że nie potrafimy twarde powiedzieć, iż niektórym się dodatek nie należy — zaoponował przewodniczący Wojciech Guglas. — Do związku zawodowego należy zapoinowanie regulaminu podziału tego dodatku i bez takiej opinii, bez podpisu związkowców pod projektem nie wolno dodatku wypłacać. Chyba, że gdzieś nie ma jeszcze związku...

**CZY PARTIA POMNOŻY ZWIĄZKOWE SZEREGI?**

— Partia nie może się bać pytać swojego członka, dlaczego nie jest jeszcze w związku — stwierdził Jerzy Baranowski i podał liczne przykłady, kiedy to członkowie PZPR, zobligowani przecież zaleceniem KC do przystępowania do związków, pozostają poza nimi. Szczególnie naganne są takie postawy ze strony kierowników.

— Ci, którzy uważają, że polityka rządu i partii im nie odpowiada, nie powinni być kierownikami — zauważyli niektórzy uczestnicy wspomnianego spotkania.

Czy jednak skłonienie wszystkich członków PZPR, żeby się zapisywali do związków, odmienni w sposób zdecydowany sytuację w związkowych szeregach?

**„JA JUŻ DZIECI RODZIĆ NIE BĘDĘ”**

— Ludzie nam odmawiają zapisania się do związku, bo nie widzą w tym korzyści — wskazywała kolejną dyskusantka na posiedzeniu rady. — „Na zasiłek statutowy nie li-

czę, bo ja już dzieci więcej nie urodzę” mówią starsze pracownice. Inni dodają, że wczasy, pożyczki, wszelkie akcje socjalne, sanatoria i kolonie teraz są w gestii zakładowych służb socjalnych, a nie związków, więc po co płacić składki. Na razie nie są skłonni sądzić, że związek zawodowy, jeżeli będzie silnym partnerem wobec dyrekcji, zdoła dla ogółu pracowników wywalczyć jakieś korzyści. Ze ta składka miesięczna, w wysokości jednego procentu od pensji, może zawiązać się zwrócić. Niekoniecznie w materialnej postaci, ale przez poprawę warunków pracy, poprzez uatrakcyjnienie tej pracy, przez lepsze samopoczucie — bo można liczyć na się i pomoc związku w razie indywidualnych bądź zbiorowych konfliktów z pracodawcą.

☆  
Członkowie Rady Wojewódzkiej Federacji Związków Zawodowych Pracowników Ochrony Zdrowia w Poznaniu wychodzą z założenia, że zmiana sytuacji ich związków zależy od uzyskania partnerskiej pozycji w stosunkach z kierownikami poszczególnych zakładów. Jeżeli ludzie zobaczą, że dyrektor, ordynator liczą się ze stanowiskiem związku, może uwierzyć w skuteczność związkowych działań i inicjatyw. Trzeba to partnerstwo wyegzkwawac. Rada wystąpiła do Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu z inicjatywą zwołania na partyjnym gruncie spotkania związkowców z kierownikami placówek ochrony zdrowia w Poznaniu, gdzie by przypomniano literę i ducha ustawy o związkach zawodowych — zobowiązujące obie strony do partnerstwa własnie — gdzie także powiedziano by: jaka winna być postawa kierowników, piastujących swoje funkcje z partyjnej rekomendacji, wobec klasowych związków zawodowych.

Czy to spowoduje przełom w postawach pracowników poznańskiej służby zdrowia w stosunku do związków, czy doda tym związkom siły i autorytetu? W tezach Biura Politycznego KC PZPR na XVII Plenum KC rozwój związków zawodowych też utożsamia się z liczebnym wzrostem. Ale nie tylko. Nowi członkowie przyjdą, gdy (to cytował z tez Biura Politycznego na XVII Plenum KC PZPR) „przekonają się, że istniejący ruch zawodowy jest wiarygodnym i prężnym reprezentantem świata pracy. Przyjdą, jeśli ludzie nowych związków będą prowadzić z nimi dialog w „duchu konstruktywnego rozwiązywania spraw świata pracy, porozumienia, zamknięcia etapu sporów i walk, wniesionych do załóg przez siły wobec klasy robotniczej zewnętrzne”.

TOMASZ TALARCZYK

Zapiski z podróży do Czechosłowacji

# Jest taka szkoła

Niezwykła to szkoła. Nie dlatego, że liczy 400 uczniów, ani też dlatego, że uczy się tutaj 150 zagranicznych, ani nawet dlatego, że językiem wykładowym jest węgierski. Takie szkoły w Słowackiej Republice Socjalistycznej się trafiają, jako że Węgrzy stanowią tutaj mniejszość narodową liczącą około 600 tysięcy obywateli czechosłowackich. Niezwykłość tej szkoły polega na jej znakomitym wyposażeniu i równie znakomitych wynikach nauczania. Miasto się nazywa Dunajská Streda, a szkoła — Stredna Polnohospodarska Tehnicka Skola co znaczy mniej więcej tyle co technikum rolnicze. Dyrektor SPTS inż. Andreas Barczy mówi nie bez satysfakcji:

— Jesteśmy najlepiej wyposażoną średnią szkołą rolniczą nie tylko w Słowacji, ale w całej Czechosłowacji.

Z początku trudno mi było uwierzyć w to stwierdzenie, przyjmowałem je nie bez rezerwy, doszukując się w słowach szefa swego rodzaju przechwałki. Dyrektorski gabinet też mi się wydawał urządzony jeżeli nie na wyrost, to obliczony trochę na wywołanie efektu u tych, którzy dyrektora odwiedzają. Ława z sześcioma fotelami, na których właśnie siedzieliśmy, biurko a przy nim stół z siedmioma krzesłami. Jedna ściana cała oszklona, przeciw legła z pięciosegmentowym regalem, ściana za biurkiem, z portretem Gustawa Husaka, pokryta boazerią, wszystko w mahoniu. Z sufitu zwisają efektowne lampy; całość uzupełniają palma i dywan. Dopiero kiedy porównałem to wnętrze z wyposażeniem szkoły, jego efekt mocno przybladł. Pomyślałem wówczas, że dyrektor takiej szkoły w pełni na taki gabinet zasługuje, a nawet gdyby był on skromniejszy, nie pasowałby jakoś do zamożności szkoły.

Są tu trzy wydziały: zootechniczny, agronomiczny i ekonomiki rolnej. Na tym ostatnim, w przeciwieństwie do poprzednich, ogromną większość stanowią dziewczyny. Nauka trwa 4 lata i kończy się maturą. Największym zainteresowaniem cieszy się zootechnika. Szkoła obsługuje przede wszystkim północno-zachodnią Słowację, ale nie brak i uczniów z dalszych województw, co wobec poziomu szkoły nie może budzić zdziwienia.

Zdziwienie przybysza z Polski budzi natomiast to, co uczniowie mają do swej dyspozycji, by jak najlepiej opowiadać swoje umiejętności. Oprowdza mnie po gmachu zastępca dyrektora, Karoly Schick. Po drodze — gdy

przechodzimy z jednej sali do drugiej, z jednego gabinetu do drugiego — opowiada, że ten powiat jest kolebką spółdzielczości produkcyjnej w Czechosłowacji, a szkoła powstała w 1957 roku, ale ta nowa liczy sobie dopiero 12 lat, a specjalizacja zaczęła się w roku 1970, kiedy powstał wydział ekonomiki rolnej, zaś 5 lat później stworzono osobne wydziały dla agronomii i zootechniki.

Wkrótce szkoła będzie miała własną telewizję, ale już to co jest teraz, zatyka dech na wet człowiekowi, który niejedno w świecie widział. Na przykład gabinet z elektrycznymi maszynami do pisania, gabinet z elektronicznymi maszynami do liczenia, księgowania i z komputerem, gabinet chemiczny, laboratorium z mikroskopami, urządzenia do nauki jazdy — szkoła ma własne urządzenia z najnowocześniejszą aparaturą symulującą prawdziwą jazdę sa mochodem. Laboratorium do nauki języków obcych składa się z 20 kabin zaopatrzonych w słuchawki. Nauczyciel może się podłączyć do każdego z osobna ucznia. Ściany wyłożone dźwiękochłonna wykładziną. Znakomicie wyposażona biblioteka, aula ze sceną. Wszędzie czysto, posadzki bly szcza, szyby w oknach tak czyste, że wydały się jakby ich nie było... Wierzyć się nie chce... A jednak.

W szkole pracuje 33 nauczycieli i 8 wychowawców, bowiem przy szkole jest internat na 240 miejsc. Pokoje są 2 lub 3-łóżkowe. Skromnie, lecz gustownie umeblowane, czyste tak, że chwilami myślałem, iż to specjalnie na moje przybycie tak je przygotowano.

Obiad jem w stołówce. Taki sam jak dla wszystkich, bo właśnie jest pora obiadowa. Nie specjalnego, ale jedzenie obfite i dość smaczne. Całodzienne utrzymanie w internacie kosztuje 310 koron, a miejsce w pokoju 40 koron. Uczniowie, z rodzin uboższych, w których dochód jest niższy niż 300 koron na osobę miesięcznie, otrzymują stypendium w wysokości 450 koron. Takich jest w całej szkole mniej niż 40. Stypendia niższe mogą też otrzymać ci, którzy mają w rodzinie dochód mniejszy niż 650 koron na osobę. Najniższe stypendium wynosi 120 koron.

Szkoła ma też swoje własne gospodarstwo rolne, w którym uczniowie odbywają praktykę. 450 hektarów szkoły da je plony może nie rekordowe, jak na tutejsze warunki glebowe, lecz bardzo wysokie. W tym roku, który był bardzo udany, jęczmienia zebra-

no średnio 80 kwintali z hektara, a pszenicy 76. W całym powiecie z 18,5 tysięcy hektarów zebrano średnio 72,7 q jęczmienia, a z 25,5 tysięcy hektarów pszenicy — po 70,1 q.

— Mieliliśmy takie pole o powierzchni 90 hektarów — mówi Karoly Schick — z którego zebraliśmy 106 kwintali pszenicy z każdego hektara.

Wierzę, bo nie jest to mój pierwszy kontakt z tutejszym rolnictwem, i wiem, że charakteryzuje się ono nie tylko znakomitą ziemią, lecz również bardzo wysoką kulturą rolną i wielką pracowitością ludzi.

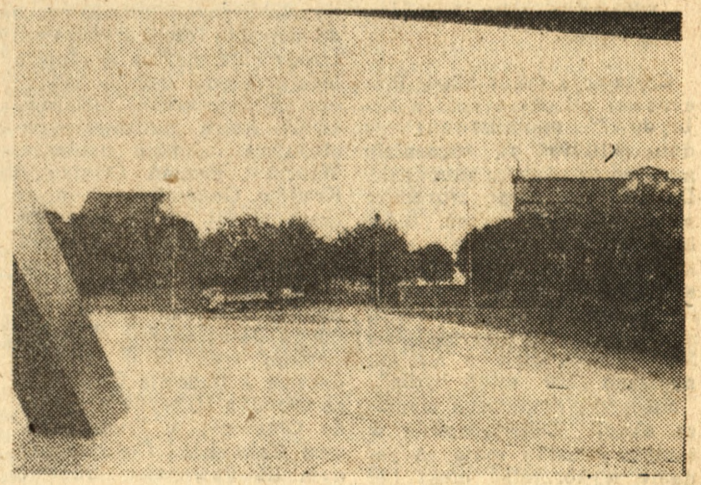
Pytam na koniec swego po bytu w tej niezwykłej szkole, czy to może jej absolwenci przyczyniają się do tego, że rolnictwo czechosłowackie osiąga takie wyniki i że na przykład spółdzielnie rolnicze mają kłopoty ze zbyt wysoką ceną. Zastępca dyrektora nie potrafi mi na to pytanie odpowiedzieć, ale mówi, że w pewnym stopniu chyba się do tego przyczyniają, gdyż szkoła ma taką opinię, że wszyscy jej absolwenci, o ile nie idą na studia, natychmiast są zatrudniani w rolnictwie i na ogół ich pracodawcy są zadowoleni. A absolwenci — jak to często bywa — po krótkim czasie pracy w swoim zawodzie osiągają zarobki przewyższające uposażenia swoich nauczycieli. Najwyższe bowiem uposażenie nauczyciela w szkole, którą odwiedziłem wynosi 3050 koron plus 200 koron dodatku, lecz to dopiero po 22 latach pracy. Nauczyciel początkujący otrzymuje 1950 koron, a po pół roku pracy — 2100 koron. Średnia płaca nauczycielska w tej szkole, wynosi 2.700 koron. Zważywszy okoliczność, że średnia płaca w Czechosłowacji wynosi około 2.200 koron, jest to niemało, ale absolwenci szkoły zatrudnieni w produkcji rolnej dość szybko osiągają zarobki wyższe od swych nauczycieli. Złwłaszcza gdy pójda do dobrej spółdzielni produkcyjnej, gdzie zarobki średnie są znacznie wyższe niż nauczycielska pensja.

Zanim jednak to się stanie, przez cztery lata się uczy w szkole, która musi budzić podziw i uznanie nawet w Czechosłowacji, kraju zamożniejszym niż Polska. Nieważne, czy ci uczniowie w pełni sobie zdają sprawę ze swego uprzywilejowania z racji pobierania nauki właśnie w Dunajskiej Stredzie. Ważne jest to, że oni naprawdę ten przywilej mają. Może w przyszłości takich szkół będzie więcej; na razie jednak jest tylko taka jedna. Warto było ją zobaczyć.

MARIAN FLEJSIEROWICZ



## Poznań dawniej i dzisiaj



W czasach, gdy sztuka fotograficzna, a dokładniej mówiąc dagerotypa dopiero ząbowała, niezwykle cenną dla historii funkcję spełniali malarze i graficy, uwieczniający swymi obrazami i rysunkami, lub rytami w metalowych płytach widoki miast, ówczesną architekturę i zabudowę. W tym cyklu „Głosowych” publikacji o dawnym i współczesnym Poznaniu wielokrotnie reprodukowaliśmy rysunki J. Minutolego, K. Albertiego, S. Lekszyckiego, K. Kielisińskiego, G. Doeblera... Dzisiaj przedstawiamy obraz A. Heinzego z widokiem na Wzgórze św. Wojciecha z 1862 r., od strony wschodniej.

Zdjęcie natomiast zostało wykonane spod pomnika Armii „Poznań”, a więc pod nieco innym kątem, ale nie w tym rzecz, gdyż chodzi nam przede wszystkim o pokazanie, jak bardzo zmieniło się otoczenie obu kościołów na Wzgórzu — Karmelitów Bosych i św. Wojciecha, widocz-

nych na obrazie i fotografii, (architektura samych tych budowli nie uległa znacznym przeobrażeniom). Tu, gdzie obecnie oddajemy hołd Bohaterom Września i gdzie całemu rejonowi nadaje charakter i atmosferę bardzo nowoczesny w kształcie pomnik wraz z dostosowanym doń układem przestrzennym i komunikacyjnym — były haszeczki, ogródki, domki, dworki. 120 lat, dzielące zdjęcie od obrazu, to dużo, ale chyba tylko na obrzeżach miasta (mimo jego tak ogromnego zniszczenia podczas wojny), dokonano się tak zasadnicze zmiany. I znowu refleksja — gdyby nie owi ubiegłowieczni malarze, nie mielibyśmy dzisiaj choćby tylko nikłego wyobrażenia o tym, jak się zaledwie wiek temu przedstawiały niektóre fragmenty naszego Poznania i jak inaczej znali go ówczesni mieszkańcy. (zk)

Reprodukcja z albumu Magdaleny Warkoczewskiej i fotografia — R. Świątkowski.

### Szwedzkie dary dla poznańskich lecznic

## „Pomoc zamieniła się w przyjaźń”

#### INFORMACJA WŁASNA

Dzisiaj do Poznania przybywa kolejny transport wiozący dla poznańskich lecznic dary przekazane przez szwedzkie środowisko lekarzy i pracowników ochrony zdrowia. Tym razem będą to anesteziologiczne leki, medyczny sprzęt, płyny infuzyjne. Równocześnie na zaproszenie poznańskiej Kliniki Urologicznej gości w Poznaniu główny inicjator i organizator tej pomocy docent Stij Carlsson z Kliniki Urologicznej Uniwersytetu w Lund, a równocześnie specjalista zespołu szpitali w Malmö.

— Nie jest to pierwsza pańska wizyta w Poznaniu — zwracam się do szwedzkiego gościa.

— Nie, jestem tutaj po raz dziesiąty. Przyjeżdżam od roku 1981 od kiedy to zaczęliśmy organizować rzeczową pomoc dla polskiego szpitalnictwa. Moje przyjazdy wiązały się do tej pory ściśle z określaniem rozmiarów potrzeb kierunków w jakich powinna pomóc nasza pomoc. Teraz jednak kontakty te przybierają nieco inny charakter — przesuwają się w kierunku współdziałania lekarzy — z lekarzami, specjalistami — ze specjalistami; zaczynają wkraczać na tory zawodowe i koleżeńskie.

— Wróćmy jednak do darów, które za pańskim pośrednictwem w odczuwalny sposób uzupełniały wyposażenie naszych szpitalnych oddziałów.

— Udało się nam w naszym środowisku w Malmö skupić wokół akcji niesienia pomocy grupę szczerze zaangażowanych osób. Nie sposób wymienić tu wszystkich, powiem tylko o tych, którzy tej sprawie poświęcają najwięcej cza-

su i serca. A więc są to: Per Anders Abrahamsson — lekarz, Olof Andersson dyrektor zespołu szpitali, Magnus Grabe — lekarz, Goran Brandt, Eva Hoinberg, Gunn Lindqvist, Lenart Karstorp, Jan Christan, Gunne Havelius, Marianne Pickens.

„Szefem, mózgiem i... sercem jest jednak Stij Carlsson. To w dużej mierze dzięki niemu poznańskie leczenie uzyskało sprzęt i aparaturę za około 500 000 dolarów. A był to zarówno sprzęt drobny — strzykawkę, igły, cewniki, rękawice, środki farmakologiczne jak też aparatura (między innymi) bardzo cenne sztuczne nerki, respiratory i sprzęt szpitalny (wózki do przewożenia chorych, łóżka). Część z przekazywanych darów nie jest fabrycznie nowa jednak dzięki pełnej sprawności z powodzeniem służy pacjentom poznańskich lecznic (dary docierały między innymi do Instytutów pediatrii, ortopedii, do szpitala Pawłowa).

— Tym razem gości pan jednak nie tylko jako organizator charytatywnej pomocy, ale jako lekarz.

— Tak, zaproszony zostałem jako urolog. Stąd moja obecność wśród pacjentów poznańskiej kliniki, na sali operacyjnej gdzie uczestniczyłem w przeprowadzaniu zabiegów, na sali wykładowej. Chcę podkreślić, że zadowoleniem napawa mnie fakt, że nasze współdziałanie polega w coraz większej mierze nie tylko na wymianie rzeczy, ale również na wymianie myśli i doświadczeń (szczególnie w leczeniu kamicy i nowotworów wchłonek). To przecież w stopniu wcale nie mniejszym służy ludziom chorym. (len)

### W warunkach reformy gospodarczej

## Wzrasta rola normalizacji i jakości

#### INFORMACJA WŁASNA

Ciekawa konferencja odbyła się wczoraj w poznańskim Domu Technika. Jej organizatorzy czyli Rada Wojewódzka NOT w Poznaniu i Klub Popularyzacji Normalizacji, zorganizowały wymianę poglądów na temat normalizacji i jej oddziaływania na jakość wyrobów w warunkach reformy gospodarczej. Konferencja zgromadziła przedstawicieli stowarzyszeń naukowo-technicznych, przemysłu, handlu, i nauki.

Referat wprowadzający wygłosił i zastępca prezesa Polskiego Komitetu Normalizacji Miar i Jakości Bolesław Adamski. Przypomniał on o roli jaką normalizacja odgrywa w naszym życiu gospodarczym a zwłaszcza w technice, wskazując iż niedostatecznie jeszcze potrafimy czuć z korzyści jakie przynosi prawidłowe wprowadzanie normalizacji. Poinformował też o zamierze-

niach w tej dziedzinie PKNMIJ, który stanowi w warunkach polskich swoiste ministerstwo odpowiadające za sprawę jakości.

W dyskusji podkreślono między innymi, iż o ile konieczne jest szersze rozpowszechnianie i szanowanie norm państwowych — Polskich Norm — ustanawianych przez PKNMIJ, których zadaniem jest gwarantowanie określonego, równego w całym kraju poziomu jakości pewnych wyrobów i usług o tyle dyskusyjne jest dalsze rozpowszechnianie norm branżowych. Obecnie tego typu normy wydało m. in. około 200 kierowników jednostek które nie posiadają uprawnień zarządczą branża, dla której przygotowały normy. Przeczy to zasadom samorządności i samodzielności producentów oraz odbiorców, a równocześnie ogranicza ekonomicznie działanie warunków umowy dostawy lub sprzedaży. (map)

## Wyprawa po złote runo poezji

#### Dokończenie ze str. 1

Poetycki otworzył przez poznańskiego ZLP Nikos Chadziniolau. Uczestników tego spotkania poetyckiego powitał serdecznie, cytując wiersz Wojciecha Baka, prezydenta Poznania.

Następnie rozpoczęło się sympozjum poetyckie. O tradycji Ogólnopolskich Listopadów Poetyckich mówił Wojciech Jamrozjak z „Nurtu”. Krytyk warszawcy Maciej Krassowski („Świat cały w okrucinach”). Rzec o współczesnej poezji polskiej oraz Leszek Żuliński („Poezja polska od Nowej Fali do dnia dzisiejszego”) przedstawili swą ocenę stanu poezji polskiej od 1945 roku do 1984 roku.

Zwłaszcza wystąpienie Macieja Krassowskiego zwracało uwagę skalą wymagań stawianych poezji. Krytyk stwierdził m.in.: „Podobnie przecież zaczynało w naszej poezji wiek szesnasty, które najpierw wpiły się w historię, a później uciekały w metafizy-

kę, mitologię, politykę, język czy folklor. (...) Każde pokolenie naszego czterdziestolecia wyruszało po złote runo (nawet jeśli pisało o szczurach, rupiecicach i śledziach) i każde wracało z przysłówiem wym pogrzebaczem w dłoni. Tyle, że już bez przymiotów poetyckiej odkrywczości”.

W dyskusji, momentami bardzo polemicznej — co było za sługą młodzieży ostro dopominającej się u krytyków uznania dla Edwarda Stachury i Andrzeja Babińskiego — mówiono o sprawach oceny i funkcjonowania społecznego poezji dzisiaj.

W godzinach popołudniowych uczestnicy Listopada Poetyckiego zwiedzili mieszkanie pracowni Kazimierza Białkowiczówny przy ul. Gajowej. Wczoraj w Pałacu Działających rozpoczął się Maraton Poetycki, na którym wystąpił zaproszony na VII OLP poeta. Następnie odbył się — dla poetów przed debiutem książkowym — Konkurs Jednego Wiersza. (bran)

## Waszyngton grozi EWG

(PAP) Stany Zjednoczone są zdecydowane rozpocząć wojnę na pełną skalę z EWG, jeśli wspólnota nadal będzie subwydawać eksport do państw Trzeciego Świata. Powyższą groźbę wyraził w środę w Brukseli wiceminister finansów USA, Tim McNamar, któ-

ry bawi obecnie w Europie zachodniej w celu wyjaśnienia sojusznikom założeń polityki ekonomicznej prezydenta Reagana po jego ponownym wyborze.

McNamar oświadczył, iż Stany Zjednoczone są zdecydowane walczyć z EWG-owskimi dotacjami w handlu zagranicznym.

### Z pól do fabryk

## Przymrozki nie szkodzą burakom

#### INFORMACJA WŁASNA

Pierwsza fala mrozu zaniepokoiła tych plantatorów buraków cukrowych, którzy podpisali umowy z cukrowniami na późniejsze dostawy surowca. W Wielkopolsce, gdzie sporo takich umów, na szczęście, nie był spadek temperatury tak znaczny jak we wschodniej i centralnej części Polski. Nie wyrządził więc mrozów większych szkód burakom, które natychmiast po doświadczeniu są przeznaczane do przerobu w fabrykach.

Do połowy listopada br. skupiono w Wielkopolsce ponad 2,7 miliona ton buraków cukrowych, z czego 1 720 000 ton w ośmiu fabrykach Przemysłu Cukrowniczo-Przetwórczego „Cukrownie Wielkopolskie” oraz ponad milion ton w pięciu fabrykach Przemysłu Cukrowniczo-Przetwórczego „Cukrownie Leszczyńskie”.

Jak informuje dyrektor naczelny Przemysłu Cukrowniczo-Przetwórczego „Cukrownie Wielkopolskie” Józef Latała, tegoroczny plan kampanijny skupienia buraków został już przekroczony, pozostała jeszcze nadwyżka do odbioru około 80 000 ton na umowy o późniejszej dostawie, za którą specjalnie premiuje się plantatorów. Buraki dostarczane w listopadzie mają bowiem wyż-

szą cukrowość o ponad pół procenta, co w tym roku ma duże znaczenie, gdyż przeciętnie wydatek cukru w poprzednich miesiącach kampanii był o półtora procenta niższy jak w latach poprzednich. Przerobiono do połowy listopada 870 000 ton surowca, uzyskując 110 000 ton cukru. Na przerób w kopcach przy cukrowniach i na placach terenowych oczekuje jeszcze 730 000 ton plus 80 000 ton zamówionych u plantatorów na późniejszej dostawie.

Plantatorzy odebrali już 450 000 ton należnych im wydatków z ośmiu fabryk tegoż przedsiębiorstwa, to znaczy połowę przewidywanej w tej kampanii sumy. Można nadal zakupywać dowolną ilość melasy.

Pięć fabryk Przemysłu Cukrowniczo-Przetwórczego „Cukrownie Leszczyńskie” przerobiło 570 000 ton surowca, czyli ponad połowę przyjętej masy, wytwarzając 65 000 ton cukru.

Najwyższe przeroby dziennie surowca mają w kraju fabryki Przemysłu Cukrowniczo-Przetwórczego „Cukrownie Wielkopolskie”. Wielkopolska plasuje się na drugim miejscu po Lubelszczyźnie w kraju pod względem ilości skupionego do połowy listopada surowca. W całym kraju przyjęto do tej pory ponad 15 milionów ton buraków cukrowych, czyli ponad 95 procent planowanej ilości. (emp)

## Spotkania z prezydentem miasta i poznańskimi tramwajarzami

#### Dokończenie ze str. 1

W spotkaniu w MPK uczestniczyli m. in.: I sekretarz Komitetu Dzielnicowego Poznań—Grunwald Kazimierz Jasniński oraz wiceprzewodniczący Rady Krajowej i przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON w Poznaniu, Augustyn Kogut. Goście wespół z gospodarzami z MPK odwiedzili za jeźdźnię autobusową przy ul. Kopanina, później z okien autokaru obejrzeli osiedla wio gradzkie oraz plac budowy Poznańskiego Szybkiego Tramwaju. Złożyli wiązanki kwiatów pod pomnikiem Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko—Radzieckiej na Cytadeli.

W południe członkowie delegacji Frontu Narodowego NRD podjął obiadem w Urzędzie Miejskim prezydent Poznania Andrzej Witulski. Uczestniczyli w nim również przedstawiciele władz politycznych i administracji — ych miasta oraz województwa poznańskiego. (tt)

W spotkaniu w MPK uczestniczyli m. in.: I sekretarz Komitetu Dzielnicowego Poznań—Grunwald Kazimierz Jasniński oraz wiceprzewodniczący Rady Krajowej i przewodniczący Rady Wojewódzkiej PRON w Poznaniu, Augustyn Kogut. Goście wespół z gospodarzami z MPK odwiedzili za jeźdźnię autobusową przy ul. Kopanina, później z okien autokaru obejrzeli osiedla wio gradzkie oraz plac budowy Poznańskiego Szybkiego Tramwaju. Złożyli wiązanki kwiatów pod pomnikiem Braterstwa Broni i Przyjaźni Polsko—Radzieckiej na Cytadeli.

## Potwierdzeniem „gotowości” USA do dialogu — zbrojenia

(PAP) Rząd USA jest wciąż gotowy do rozpoczęcia rozmów ze Związkiem Radzieckim na temat tymczasowego zamrożenia rozwoju i produkcji satelitarnej broni rakietowej. Powyższe słowa wypowiedział w środę w Waszyngtonie rzecznik rządu USA, Larry Speakes.

Rzecznik nie omieszkał jednocześnie niejako na potwierdzenie tej „gotowości”, dodać, iż Stany Zjednoczone będą kontynuowały próby z antysatelitarnej broni rakietowej typu „ASAT”. Druga już w tym roku próba odbyła się w miniony wtorek.

### Wyrzuceni na bruk w majestacie prawa

## Antyzwiązkowe orzeczenie Sądu Najwyższego USA

(PAP) Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych podtrzymał decyzje prezydenta R. Reagana z 1981 roku w sprawie wyrzucenia z pracy wszystkich strajkujących kontrolerów ruchu powietrznego i rozwiązania ich związku zawodowego.

W 1983 roku jedenaście tysięcy wyrzuczonych z pracy kontrolerów ruchu powietrznego zaskarżyło decyzje prezydenta Stanów Zjednoczonych o zwolnieniu z pracy i rozwiązaniu związku zawodowego.

Wyrok Sądu Najwyższego USA oddalający skargę kontrolerów ruchu powietrznego i

podtrzymującego decyzje prezydenta, jest kolejnym aktem, tym razem najwyższej instancji wymiaru sprawiedliwości, wymierzonym w ruch zawodowy w USA.

W tym roku Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych wydał kilka orzeczeń, stanowiących precedensy prawne godzące w podstawowe interesy amerykańskiego ruchu zawodowego.

Niektóre z orzeczeń bądź wyroków Sądu Najwyższego USA stanowią bardzo niekorzystną dla ruchu związkowego interpretację czynów i podważają dotychczasowe ustawa-

## Polscy rybacy uratowali załogę amerykańskiego kutra

(PAP) U wybrzeży Alaski w nocy z 12 na 13 rozegrała się tragedia morska. Tonął amerykański kuter rybacki, który zdażył jeszcze nadać sygnały SOS. Zostały one odebrane przez znajdujące się w tym rejonie polskie trawlerzy — przetwórcze.

Jak poinformował depesza z morza dowódca trawlera — przetwórci m/t „Indus” kpt. Jerzy Sienkiewicz polskie jednostki rybackie przystąpiły natychmiast do akcji ratowniczej odbywającej się w bar-

do trudnych warunkach oraz w nocnych ciemnościach. Załoga m/t „Indus” wyловиła z morza szypra amerykańskiego kutra a inne jednostki polskiej floty łowczej pozostałych 4 rybaków z amerykańskiego kutra, który zatonął.

W kilka godzin po zakończeniu akcji ratowniczej uratowanych amerykańskich rybaków zabrał z polskich trawlerów — przetwórci jeden ze statków rybackich USA i dowiózł ich do najbliższego portu na Alasce

## ECHA naszych publikacji

W nawiązaniu do artykułu „Kiedy szynki z hybrydów?” (9 X 1984) otrzymaliśmy list z Zakładu Doświadczalnego Instytutu Zootechniki w Pawłowicach, który drukujemy w całości.

Czytając artykuł Marij Polcynowej „Kiedy szynki z hybrydów?” opublikowany w dniu 9.10.1984 r., ogarniało mnie coraz większe zdumienie. Do dziś nie mogę zrozumieć skąd tyle przeinaczeń, które bezwzględnie wymagają sprostowania. Zaczynamy więc od stwierdzenia, że w Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym Pawłowicach utrzymuje się 500 dojnych krów a nie jak napisano „500 sztuk bydła”.

Szerszego omówienia wymaga akapit „Doświadczenia w samym ośrodku mają za zadanie wykorzystywać efekt heterozji przy krzyżowaniu międzyrasowych świni. Od początku lat siedemdziesiątych, gdy powstał ten ośrodek prowadzi się krzyżówki trzech ras: walijskiego Landrace i angielskiego Duroca z naszą swinia wielką białą polską. Uzyskano do tej pory sześć pokoleń mieszańców”.

Powyższy cytat to jedno

## Kiedy szynki z hybrydów?

wielkie nieporozumienie. Otóż w pierwszych latach siedemdziesiątych Instytut Zootechniki koordynował problem resortowy 132-B pt. „Opracowanie metod hodowlano-selekcyjnych zmierzających do poprawy cech użytkowych trzody chlewnej”, a w ramach tego problemu zadania badawcze „Krzyżowanie towarowe świni” które realizowały następujące ośrodki naukowe: Wrocław, Poznań, Olsztyn i Kraków. Generalnie — uwracam w tej chwili zagadnienie — wyciągnięto wniosek, że krajowe rasy świni są mało podatne na ujawnienie dodatkowej heterozji w krzyżowaniu towarowym. Wówczas dopiero (rok 1975) podjęto decyzję o budowie Centralnego Ośrodka Hybrydacji Trzody Chlewnej w Zootechnicznym Zakładzie Doświadczalnym IZ Pawłowice Budowę ukończono w roku 1979 i jako główne zadanie wyznaczono Ośrodkowi wyprodukowanie nowej linii świni, z której rej knury w krzyżowaniu z polskimi rasami białymi ujawniają dodatkową heterozję głów nie w cechach tucznych. A więc tuczniaki pochodzące z takiego krzyżowania mają po prostu szybciej rosnąć, przy

jednoczesnym zmniejszonym zużyciu paszy na 1 kg przyrostu masy ciała

Wróćmy jednak do cytatu i wyjaśnijmy sobie, że do krzyżowania użyto 6 ras, a nie 3, i że do tej pory uzyskano 3 pokolenia, a nie 6, oraz to, iż Duroc jest rasą amerykańską a nie angielską.

Pięć wierszy poniżej powyższego cytatu czytelnik spotyka się z kolejną nieprawdą... „i wielką białą zwiślouchą. Dla utrwalenia pożądanego cech nowej linii (jeszcze nie rasy) potrzeba wyhodować minimum 6 pokoleń, co w praktyce zajmuje 12—15 lat.”

W tym miejscu informuję szanownych czytelników, że rasa wielka biała zwiśloucha istnieje tylko w wyobraźni Pani redaktorki a dla utrwalenia pożądanego cech nowej linii (jeszcze nie rasy) potrzeba wyhodować minimum 6 pokoleń, co w praktyce zajmuje 12—15 lat.

Z ostatnią oczywiście nieprawdą spotykamy się w 3 kolumnie, gdzie autorka artykułu stwierdza „Trzyletnie badania wykazały, że zużycie pasz u mieszańców oscyłowowało wokół 3,71 kg na każdy kilogram żywca”. Z przykrością

muszę stwierdzić, że i ta informacja jest błędna. Otóż wokół podanej cyfry 3,71 oscyluje globalne zużycie paszy w COH na 1 kg masy sprzedanego żywca. Natomiast zużycie paszy na przyrost 1 kg masy ciała tuczniaków—mieszańców kształtuje się na poziomie 2,86 — 3,00 kg.

Jeżeli chodzi o wniosek końcowy „Z góry jednak można powiedzieć, że różnicę zbyt- nych na ich korzyść nie będzie w porównaniu z tradycyjnie hodowanymi rasami krajowymi” dotyczy tylko cech rzeźnych, a przecież nie o to głównie chodzi. Chodzi bowiem o to, aby z tej samej ilości paszy wytuczyc nie 5 a 6 tuczniaków, a to byłby autentyczny sukces na odcinku produkcji żywca wieprzowego.

Na zakończenie chciałem wyrazić ubolewanie, że autorka podejmując się opisywania zagadnienia zupełnie jej obcego nie skonsultowała opracowanie przez siebie materiału, przed opublikowaniem. Byłoby to z korzyścią przede wszystkim dla czytelników, ale również dla omawianego zagadnienia.

Łącząc wyrazy szacunku zastępca dyrektora d.s. hodowcy trzody chlewnej mgr inż. KRYSZTOF DZIADEK

Dokończenie ze str. 1

# NA RÓWNI Z INNYMI

wania resortu spraw wewnętrznych. Posłowie zaznajomili się z działaniami podejmowanymi w celu utrzymania ładu i porządku w kraju, przed stawiciele kierownictwa MSW informowali obszernie o aktualnych zadaniach resortu i ich realizacji. Wśród szczegółowych tematów omawiano na przykład sytuację w zabezpieczeniu lotów i środków zmierzających do przeciwdziałania aktom piractwa powietrznego w lotnictwie komunikacji pasażerskiej.

Kolejny istotny problem to zwalczanie marnotrawstwa i niegospodarności, w czym resort spraw wewnętrznych ma poważne osiągnięcia. To samo dotyczy działań antyspekulacyjnych.

Rozpatrywaliśmy także stan ochrony przeciwpożarowej w kraju, bowiem służby pożarnicze także nadzoruje MSW. Oceniono ponadto działalność kolegiów do spraw wykroczeń.

Bardzo dużo uwagi poświęcono przepisom paszportowym. Wykorzystano przy tym wiele uwag i wniosków zgłaszanych przez obywateli piszących w tych sprawach do Sejmu, bądź wprost do komisji.

Oceniliśmy warunki służby i sytuację kadrową w Wojskach Ochrony Pogranicza.

Zanim problemy te trafiły na porządek dzienny posiedzeń komisji, wyłonione wcześniej poselskie zespoły, bądź podkomisje często zaznajamiały się z sytuacją w terenie, wizytowały jednostki bądź organa. Na zlecenie komisji kontrole w omawianym zakresie były równoległe podejmowane przez NIK.

Corocznie oceniając projekt budżetu państwa w części dotyczącej MSW, a także sprawozdanie z wykonania budżetu, komisja — przy tej okazji — omawia także zagadnienia bieżącej działalności resortu. Są to różne sprawy. Wiele z nich rodzi się na gorąco w poselskiej debacie. Posłowie pytają o szczegółowe nawet sprawy związane na przykład — z gospodarką materiałową, z wykorzystaniem przyznawanych resortowi środków na konkretne działania. Posłowie podają przykłady, domagają się wyjaśnień. Warto w tym miejscu podkreślić, iż środki, o których mowa, są wykorzystywane wzorowo.

W wyniku obrad komisja podejmuje dezyderaty, bądź opinie i kieruje je do prezesa Rady Ministrów, bądź zainteresowanych ministrów, a w tym oczywiście do ministra spraw wewnętrznych. W tej kadencji uchwaliliśmy 6 dezyderatów i 11 opinii. W tej „klasyfikacji” Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zajmuje bezapelacyjnie pierwsze miejsce. Dowodzi to dobitnie, iż kontrola, o której mówimy, jest bardzo wnikliwa. Jest też efektywna. Świadczy o tym rzeczowa i szybka reakcja kierownictwa MSW na wystąpienia komisji. Wiele spraw zostaje wyjaśnionych na posiedzeniu w czasie dyskusji.

Komisja Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości bierze oczywiście aktywny udział w działalności legislacyjnej związanej z funkcjonowaniem MSW. Dość powiedzieć, iż w bieżącej ka-

dencji omawialiśmy na wielu posiedzeniach projekty tak istotnych aktów prawnych jak przede wszystkim ustawa o urzędzie ministra spraw wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów. Sejm uchwalił ją w lipcu br. Ale zanim to nastąpiło kompleksowo omawialiśmy zakres działania resortu, pozostawione w jego dyspozycji środki, ustawowo zapisane metody i sposoby wypełniania zadań.

Podobnie było w przypadku ustawy nowelizującej przepisy paszportowe w kierunku dalszej ich liberalizacji.

Dyskutowaliśmy nad projektem ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej. W sumie było 6 takich ustaw. Komisje zaznajamiały się jednocześnie z wieloma projektami aktów wykonawczych do ustaw.

W posiedzeniach komisji zawsze uczestniczyli przedstawiciele ścisłego kierownictwa MSW. Posłowie mieli więc dostęp do miarodajnego źródła.

Tak było też 6 bm. kiedy to minister Czesław Kiszczyk poinformował komisję o przebiegu i wynikach śledztwa prowadzonego w sprawie porwania i śmierci ks. J. Popiełuszki. Była to informacja obszerna, a mimo to posłowie zadawali szczegółowe pytania. Na wszystkie uzyskali wyczerpujące odpowiedzi. Ta szczególna sprawa nadal pozostaje też w zainteresowaniu komisji.

Chciałbym jednak zazna-

czyć, iż mamy, w zakresie poselskiej kontroli działalności MSW zaplanowane konkretne prace. W najbliższym też czasie komisja oceni politykę kadrową prowadzoną w tym resorcie oraz zamajom się z programami i warunkami szkolenia funkcjonariuszy MSW. Omówimy jak wdrażania jest ustawa o urzędzie ministra spraw wewnętrznych. Na porządku dziennym posiedzenia komisji stanie ocena realizacji ustawy o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej. I znów posłowie wyruszą w teren. I spostrzeżenia wnioski i uwagi wypełnią w znaczącej mierze poselską debatę w posiedzeniu komisji.

Zarysowałem jedynie najważniejsze elementy wszechstronnej kontroli z jaką w Sejmie spotyka się funkcjonowanie MSW. Metody i formy tej kontroli są coraz bogatsze, a jej zakres stale się rozszerza. I jest to, tendencja ze wszech miar właściwa. Mam przy tym świadomość, że Ministerstwo Spraw Wewnętrznych z racji swych szczególnych zadań i funkcji tak politycznych, jak i społecznych, było, jest i będzie celem ataków ze strony przeciwników politycznych, wrogów socjalizmu. Próbowali oni — także w niedalekiej przeszłości — i nadal próbują atakować ten resort. W tej też sytuacji zadania podjęcia jakichś nadzwyczajnych działań kontrolnych, wprost nieustającej kontroli Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, fowarzących temu próby powoływania nielegalnych struktur zmierzających w istocie do osłabienia państwa, są elementem walki politycznej. Zdecydowana większość społeczeństwa świadoma płynących stąd zagrożeń rozumie tę perfidną grę. (PAP)

# SPORT

Śląsk — Lech 83:87 (36:52)

## Mistrz nie rezygnuje z obrony tytułu

OD WYSLANNIKA „GŁOSU”

Miła niespodzianką sprawili swym sympatykom kibiczy Lecha wygrywając kolejny mecz ligowy tym razem we Wrocławiu z ogólnie faworyzowaną drużyną Śląska 87:83 (32:36).

Srodowy mecz wywołał we Wrocławiu olbrzymie zainteresowanie. Wcale nie mała sala nie mogła pomieścić wszystkich chętnych obserwatorów. Wiele widać rozczarowanych odbiło, sprzed kas bez bileto. Taka frekwencja nie może jednak dziwić gdyż spotkał się przeciwnik mistrz Polski Lech z liderem i faworytem bieżącej edycji rozgrywek — Śląskiem.

Lech rozpoczął jakby trochę ostrożnie, ale już w 4 minucie objął prowadzenie 7:6. Jednak wówczas niki chyba nie przypuszczali że stać go na końcowy sukces. Cenne rzuty Mulaka i Kijewskiego sprawały jednak że przewaga poznaników systematycznie rosła. Dziełnie poczynił sobie także Puc wspomogając wymienioną wyżej parę i zdobywając w pierwszej połowie 12 punktów.

Gospodarzom nie pomagały liczne zmiany w składzie. Piątki występującej na parkiecie i no orzerwie przewaga mistrza Polski wynosiła już 16 punktów. Głównie dzięki Kijewskiemu, który trafiał z każdej pozycji. Pod koniec meczu Śląsk jeszcze raz zerwał się do szturmu próbując odrobić straty. Zamierzenia te powiodły się ale tylko częściowo, gdyż wrocławianie zdolali doprowadzić jedynie do stanu 68:72. Na 3 minuty przed końcem meczu boisko musiał opuścić Kijewski i wówczas jeszcze promykiem nadziei zaświecił gospodarzom. Poznaniacy jednak starali się rozgrywać piłkę tak najdłużej utrzymując korzystny dla siebie

bie rezultat. Gdy do końca meczu pozostało zaledwie 45 sekund na tablicy widniał wynik 83:82 dla Lecha i mistrzowie Polski mieli w posiadaniu piłkę. Celny rzut Torgowski go ostatecznie przesądził o zwycięstwie kolejarzom.

Mecz był niezłym widowiskiem atojącym na dobrym poziomie i emocjonującym niemal do końca. Lechli jednak całkowicie panowali nad wydarzeniami na boisku. Udowodnili że wcale nie zamierzają rezygnować z walki o obronę tytułu mistrzowskiego. Zwycięstwo nad liderem i wielkim faworytem jest wymownym na to dowodem.

Trener kadry narodowej ANDRZEJ KUCHAR powiedział: — Zwyciestwo Lecha było w pełni zasłużone. Na parkiecie najlepiej spisywali się kadrowie Zelig i Mulak co cieszy w kontekście bliskiego już meczu z Bułgarią w eliminacjach mistrzostw świata. Dobrze wypadli także Kijewski, ale on rezygnował już z występów w reprezentacji Polski.

Punkty zdobyli — dla Lecha: Kijewski 30, Mulak 24, Puc 14, Torgowski 11, Garstka 6, Bogucki 2; dla Śląska: Zelig 23, Doliński 19, Jechorek 14, Bargiel 10, Tender 7, Prostak 6, Kobyłański 1, Kolodziejczak po 2.

### WIESŁAW LUCZAK

Górniki — Polonia	86:72
Śląsk — Lech	83:87
Hutnik — Zagłębie	83:84
Stal Bobrek — Wisła	93:93
Pogoń — Zastal	87:83
Legia — Gwardia	85:88

1. Zagłębie	8 14 712-821
2. Lech	8 14 750-750
3. Śląsk	8 14 724-662
4. Wisła	8 13 775-718
5. Stal Bobrek	8 12 739-738
6. Górniki	8 12 710-688
7. Gwardia	8 12 710-734
8. Hutnik	8 12 600-615
9. Pogoń	8 11 718-725
10. Legia	8 11 736-781
11. Zastal	8 10 659-728
12. Polonia	8 9 638-805

## Eliminacje piłkarskich mistrzostw świata

Austria — Holandia	1:0 (1:0)
Dania — Eire	3:0 (1:0)
Walia — Islandia	2:1
Szkocja — Hiszpania	3:1
Turcja — Anglia	0:8
Irlandia Pn. — Finlandia	2:1
Portugalia — Szwecja	1:3

## Ekstraklasa odrabia zaległości

W zaległym meczu piłkarskim ekstraklasy, które nie doszło do skutku w planowanym terminie z powodu mgły, w Krakowie Wisła przegrała z Górnikiem Zabrze 0:2.

## Remis juniorów

(PAP) W Zielonej Górze odbył się towarzyski mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją mł. juniorów Polski i NRD. Spotkanie zakończyło się remisem 2:2 (0:0).

## Porażka siatkarzy

(PAP) W kolejnym meczu turnieju siatkarzy w Japonii reprezentacja Polski spotkała się z prowadzącą bez porażki zespołem Związku Radzieckiego i przegrała 0:3 (9:15, 1:15, 11:15).

## Parokonne zaprzęgi na Woli

Ośrodek Wyzkolenia Jeździeckiego na Woli będzie w nadchodzącej piątek, sobotę i niedzielę gościł zawodników specjalizujących się w powożeniu zaprzęgami parokonnymi. Pojawili się już w Poznaniu najlepsi polscy zawodnicy na czele z T. Czernińskim (Sieraków), Z. Brzoskowskim (Łobez) i Z. Szyszkowskim (Kiejkity).

W piątek od godz. 10 odbędzie się prezentacja zaprzęgów i konkurs ujeżdżania. Perfekcja i dokładność podczas tej próby są w najwyższym cenie. W sobotę o godz. 10 zaprzęgi wyjadą na trasę maratonu po okolicznych terenach i pojawią się nawet w Strzeszynie, Kiejkry i nad jeziorem Rusałka. Zawody zakończą się w niedzielę również na terenach OWJ na Woli. Opisami na torze przeszkód. To będzie chyba najtrudniejsza próba dla koni i powożących. Mimo chłodnych już dni warto popatrywać się na Wole, gdyż atrakcje zapowiadają się niemałe. (Jeg)

## Udany sezon lekkoatletów Krokusa

Lekkoatleci WLKS Krokus, działającego przy WZSR „Samopomoc Chłopska” w Lesznie mogą tegoroczny sezon zaliczyć do udanych. Zawodniczkami i zawodnikami tego klubu startującymi w licznych zawodach krajowych i na terenie NRD osiągnęli dobre wyniki.

Listę szkoleniowców z dorobkiem 273,75 pkt. otwiera Krzysztof Ptak. Na drugim miejscu skłasyfikowany został Piotr Giernas 218,75 pkt., przed Andrzejem Mac kowiakiem — 107 pkt., Stefanem Krystkowiakiem — 63 pkt. i Zbigniewem Ciasiem — 32 pkt.

Ostatnio ogłoszono wyniki klubowego rankingu indywidualnego za rok 1984. Listę 34 sklasyfikowanych sportowców otwiera Hanna Pażala, która zgromadziła 117 pkt. i wyprzedziła Pawła Woźnego — 78,75 pkt., Andrzeja Koleczkę — 75 pkt., Krzysztofa Wal



## Piątek 16 XI

- PROGRAM I**  
 TTR — 6.00, 6.30, 13.30, 14.00; NURT — 15.50;  
 Dla szkół — 8.10 Geografia kl. 6, 9.00 — Wokół nas, kl. 3, 11.00 — Domowe przedszkole, 11.55 — J, polski kl. 8, 12.50 — Wokół nas, 15.30 — W szkole i w domu;  
 18.40 — Film dla 2 zmiany — „Odwieczny zew” (11) — „Przed szturmem” — film produkcji ZSRR;  
 19.50 — DT — Wiadomości;  
 16.25 — DT — Wiadomości;  
 16.30 — Majsterklepka — dla młodych widzów;  
 16.55 — Piątek z Pankracym;  
 17.20 — DT — Wiadomości;  
 17.20 — Dwadzieścia lat minęło — „Honor dziecka” — reż. Feridun Erol, wyst. Eugeniusz Walek, Andrzej Wojciech, Hanna Mikuć i inni;  
 18.35 — Magazyn związkowy — Związek zawodowy — jaki jest;  
 19.00 — Dobranoc;  
 19.10 — Telekino;  
 19.30 — Dziennik;  
 20.00 — Monitor rządowy;  
 20.30 — „Odwieczny zew” (11) — „Przed szturmem” — film produkcji ZSRR  
 21.40 — Obok siebie czy razem? — progr. publicystyczny;  
 21.55 — DT — Komentarze;  
 22.25 — Zawsze po 21-szej;  
 23.05 — Dwadzieścia lat minęło — „Dorota”  
 0.00 — DT — Wiadomości.

- PROGRAM II**  
 17.30 — Siedziwo w sprawie nauki — Polak dotyka Księżyca;  
 18.00 — To trzeba wymyślić;  
 18.30 — Teleskop;  
 19.00 — Północna sportu;  
 19.20 — Przeboje „Dwójki”;  
 19.30 — Dziennik;  
 20.00 — Z dymkiem cygara;  
 20.15 — Brawo;  
 20.45 — Było nie minęło — magazyn filmów dokumentalnych;  
 21.15 — DT — Wydarzenia — telefon „Dwójki”;

## Sobota 17 XI

- PROGRAM I**  
 TTR — 6, 6.30, 7, 7.30  
 8.30 — „Tydzień na działce”;  
 9.00 — „Sobótka” oraz film prod. hiszp. „Don Kiszot z Mancy” (3);  
 10.30 — DT — Wiadomości;  
 10.40 — Historia dramatu polskiego — Tadeusz Różewicz „Kartoteka”;  
 12.05 — „Siedleckie cudenka” — reportaże filmowy;  
 12.30 — Telewizyjny koncert życzeń;  
 13.00 — „Poradnik rolniczy”;  
 13.30 — Piosenka 83 (2);  
 14.00 — „Reportaż z przeszłości” — „Polska ale jaka”;  
 14.30 — „Militaria, obronność, nowoczesność”;  
 15.00 — DT — Wiadomości;  
 15.10 — Telewizyjna lista przebojów;  
 15.30 — „W święcie ciszy”;  
 16.00 — „Mściciele, obrońcy i raplery” (7 — ostatni) — „Tajemnica sali rycerskiej” — serial historyczno-przygodowy prod. NRD;  
 17.05 — Magazyn sportowy;  
 17.50 — „Orkiestra” — film dok.;  
 18.10 — Losowanie Dużego Lotka;  
 18.20 — „Pegaz”;  
 19.00 — Dobranoc;  
 19.10 — „Magazyn leśny”;  
 19.30 — Dziennik;  
 20.00 — „Ukryci wrogowie” (2) — „Oskarżenie” — dramat polityczny prod. USA reż. — Jeff Bleckner, Hugh Whitmore, wyk.: Peter Riegert, Edward Herman i inni;  
 21.00 — „Na żywo”;  
 21.30 — Studio sport;  
 22.15 — Przeboje San Remo;  
 23.00 — Kino nocne „Alibi” — film kryminalny prod. RFN;  
**PROGRAM II**  
 NURT — 11.30, 12, 12.30  
 13.00 — DT — Wiadomości;  
 13.10 — Filharmonia „Dwójki” — utwory Haydna i Mozarta „ra Thej Son Dang.”;  
 14.00 — Film dla dzieci — „Na rozkaz szupaka”;  
 14.25 — „Temat na dziś” —

- „Czas opamiętania, czas nadziei”;  
 15.30 — „Wideoleka”;  
 16.15 — Turniej tańca towarzyskiego — Rytm’84;  
 16.35 — „Gorąca linia”;  
 17.10 — „Czas opamiętania, czas nadziei”;  
 17.40 — „Ciało bez tajemnic” (7) — „Medycyna ludowa” — ang. serial dok.;  
 18.30 — Spotkania z kulturą;  
 19.00 — Na antenie „dwójki”;  
 19.15 — „Lebki i ogonki” (5) — film prod. ang.;  
 19.30 — Diennik (dla niesłyszących);  
 20.00 — Godzina z Tadeuszem Kulisiewiczem;  
 21.00 — „Zbliżenia czyli to i owo o filmie” — pr. muz.;  
 21.30 — Tydzień w polityce” — komentuje Karol Szyn-dzielnik;  
 21.40 — „Czas opamiętania, czas nadziei”;  
 22.10 — DT — Wiadomości;  
 22.15 — Kino dorosłych „Ogród Wenus” (2) hiszpański serial filmowy zrealizowany wg „Decameron” Boccaccia;  
 23.00 — Studio sport;  
 23.30 — XXIV Festiwal Sztuk Współczesnych we Wrocławiu.

## Niedziela 18 XI

- PROGRAM I**  
 TTR — 6, 6.30  
 7.00 — Wszelchnia rodzinny wiejskiej;  
 7.35 — Alarm przeciwpożarowy trwał;  
 7.45 — „Po gospodarsku”;  
 8.20 — „Tydzień”;  
 9.00 — „Teleanek” oraz film z serii: „6 milionów sekund” (12) — „Zemsta Asi”;  
 10.30 — DT — Wiadomości;  
 10.35 — „Przygody roślin” (2) — „Narodzin lae” — mchy i paprocie”, franc. serial dok.;  
 11.00 — „Na krawędzi słowa”;  
 11.20 — Śladami naszych czasów”;  
 12.00 — „Siedem anten”;  
 12.55 — „Kraj za miastem”;  
 13.15 — Telewizyjny koncert życzeń;  
 14.00 — Telewizyjny teatr dla dzieci: Urszula Koziol — „Podwórkowcy”;  
 15.00 — DT — Wiadomości;  
 15.10 — „Pamiętnik z wielkiego rejsu” — „Ptaki z Doliny Zapomnienia” — film dok.;

- 15.35 — „Wszystko albo nic” — (1) — teleturniej publicystyczny;  
 16.05 — „Piłc Diamentowy” (1) — serial prod. hiszp.;  
 17.00 — „Wszystko albo nic” (2);  
 17.35 — Studio sport — I Liga piłki nożnej;  
 19.00 — Wieszczynka;  
 19.30 — Dziennik;  
 20.00 — „Mansfield Park” (4) — ang. serial;  
 20.55 — Z lat minionych — spotkanie z panią Romaną Duraczową (2);  
 21.20 — Sportowa niedziela;  
 21.30 — „Klub międzynarodowy”;  
 22.20 — DT — Wiadomości;  
 22.25 — „W podróży” — pr. rozrywkowy.

## PROGRAM II

- 10.30 — „Mansfield Park” (4) (wersja dla niesłyszących);  
 11.20 — „Saperzy wczoraj, dziś i jutro”;  
 11.50 — DT — Wiadomości;  
 12.00 — „Kwadran z hejnałem”;  
 12.15 — „Aerobic”;  
 12.30 — „Niedziela w... Szczawnicy”;  
 13.15 — „Wielka gra”;  
 14.15 — „Kino — Oko”;  
 15.10 — Kino familijne — „Uparciuch” (1) — film prod. RFN;  
 16.00 — „Jutro poniedziałek”;  
 16.35 — „Moja muzyka” — spotkanie z Markiem Piłjarowskim;  
 17.20 — „Grabięze kultury” — „Skradzione muzeum”;  
 17.55 — „Tulaczka Jana Amosa” (1) — film prod. CSRS;  
 19.00 — „Bogowie czterech stron świata” — religie Afryki;  
 19.30 — Dziennik (dla niesłyszących);  
 20.00 — „Stereo i w kolorze” — recital skrzypcowy Krzysztofa Jakowicza;  
 21.00 — Wokół estrady — spotkanie z Markiem Grabowskim (cz. 2);  
 21.30 — DT — Wiadomości;  
 21.35 — „Szpital na peryferiach” (17) — czesłosłowacki serial obyczajowy;  
 22.35 — Studio sport — mistrzostwa Europy w gimnastyce artystycznej;  
 23.30 — XXIV Festiwal Polskich Sztuk Współczesnych we Wrocławiu

(o-jz)  
 Ze zmiany w programie redakcja nie odpowiada

# OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

## MOŻE ORDER...

Zwracamy się z prośbą o zamieszczenie w gazecie podziękowania dla lekarza. Nie wiemy czy jest taka możliwość, ale będziemy bardzo wdzięczni. Pan doktor (tu nazwisko i adres przychodni — dop. red.) jest lekarzem rejonowym, ale w zasadzie lekarzem domowym w pełnym tego słowa znaczeniu. Jak tylko sięgamy pamięcią, takiego lekarza z sercem i powołaniem jeszcze nasz region nie miał. Oprócz leczenia potrafi techną w chorego taką oruchę i wiarę, że najciężej choremu ulży. Nie jest mu ciężko pomóc, pocieszyć dobrym słowem i zyczyć wam uśmiechem. Osobiście do pilnowuje każdego zaleconego przez siebie badania.

Wchodząc do gabinetu, od razu człowiekowi lżej na duszy, gdy spotka tak serdeczne przyjęcie, nawet gdyby się czuł jako długo w poczekaniu.

Chcąc opisać wszystko co pan doktor robi dla pacjentów potrzebujących pomocy, trzeba by zająć całą stronę w gazecie.

Szkoda, że tylko dzieci przynajmniej „Order Uśmiechu”. Dobrze byłoby, aby od dorosłych taki order był też przynajmniej a może jakiś inny?

(2194)

EWA T. P. Poznań

Proszę uprzejmie o podziękowanie Przychodni Lekarskiej przy ulicy (tu nazwa ulicy — dop. red.) w Poznaniu za bardzo troskliwą opiekę nad moją zmarłą ostatnio w wieku lat 85 matką. Wszędzie panie pielęgniarki i pan doktor stworzyli miłą atmosferę wokół chorej, zawsze z uśmiechem i z pomocą przychodzili. Byłam zdziwiona, że taki mamy w służbie zdrowia personel — wręcz zaprzeczanie tego, na co ludzie stale na rzekają i o czym opowiadają. (2184)

HELENA C. Poznań

OD REDAKCJI: Podobnej treści listy redakcja otrzymuje często, ale ich nie publikuje. Dlaczego? Dlatego, gdyż podstawowym zadaniem i obowiązkiem pracowników służby zdrowia jest niesienie należytej pomocy chorym. Jest jeszcze inna przyczyna: zainteresowani stwierdzili że imiennie składanie lekarzom i pielęgniarkom podziękowań za ich pracę jest dla nich krepulące, bo może wyglądać na organizowanie sobie wśród pacjentów takich pochwał. Będąc z całym uznaniem dla służby zdrowia, sugerujemy czytelnikom, by swe pozytywne opinie przekazywali bez pośrednim przełożonym pracownikom, zasługującym na uznanie.

## TAKIM SPOSOBEM?

Piszę w związku z artykułem „Szukając rady na »staczej«, w którym poruszony został rzeczywisty od kilku lat gnębiący przeciętnych obywateli problem wykupywania tych towarów, które są ludzkości najbardziej potrzebne, a dla wszystkich ich nie starcza. Z treści artykułu wynika, że lekarstwa na to chwilowo brak i trzeba odczekać, aż Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Usług podejmie jakieś konkretne kroki. Pozostaje nadal bez odpowiedzi pytanie, co zrobić, żeby ukrócić przechwytywanie materiałów tekstylnych przez pośredników, którzy zaopatrują później prywatne sklepiki w odzież, wycenianą po paskarskich cenach. Moim zdaniem, jest na to rada: trzeba tylko, by odpowiednio instytucje, powołane do zwalczania speku-

lacji, wysyłały regularnie swych kontrolerów do tych sklepików i wyjaśniały, skąd dany wytwórca zdobył tyle metrów tkaniny i jakiego ona jest pochodzenia? Przecież kontrolerzy mogą chyba to wykryć? Wystarczy porównać otrzymane przez tych wytwórców przydziały z ilością rozprowadzonych do prywatnych sklepików sztuk odzieży, bielizny itp. Gdy jeden i drugi wytwórca straci koncesję na prowadzenie produkcji, więcej materiałów pozostanie dla ludzi w państwowych sklepach z tekstyliami. Rozumiem, że takie kontrolowanie to trudna i żmudna praca, ale bez tego nie zwalczą się przecieków towarów, jak też nie „niknie” zawód „stacza”. Tak ja to w każdym razie widzę, ale może ktoś ma inny na „staczej” sposób? (2204)

JADWIGA FRĄCKOWIAK Gniezno

## JAK TAK MOŻNA!

Bardzo proszę o interwencję w następującej sprawie — na rok bieżący zaprenumerowałam kilka czasopism, między innymi „Rębie Rozrywki”. Pierwszy jej numer otrzymałam, drugiego natomiast nie, choć w kioskach moi znajomi na nią trafili. Zwróciłam się więc z interwencją do poznańskiego oddziału RSW na ul. Konfederackiej, gdzie poinformowano mnie, że dla prenumeratorów nie otrzymano żadnego egzemplarza i poradzono reklamować w oddziale łódzkim rozprowadzającym „Rębie”. Tak też uczyniłam, zaznaczając jednocześnie, że to chyba nie w porządku, aby ludzie, płacący z góry za czasopisma, ich nie otrzymywali, gdy tymczasem trafiają one do sprzedawcy w kioskowej. W odpowiedzi otrzymałam jedynie pismo informujące, że ze względu na brak rezerwy nie jesteśmy w stanie uzupełnić brakującego egzemplarza. Proszę więc o zainteresowanie się tą sprawą, gdyż na pewno nie tylko ja zawierzylam (jak się okazało — bezpodstawnie) prenumeratora pocztowej i choć opłaciłam ją na następny rok, uczyniłam to z obawą, że mimo zapłaty z góry nie mogę mieć pewności, że otrzymam zamówione czasopisma. (2202)

BARBARA KRÓL Poznań

## PRENUMERATE, PRZYJĘTO

Odpowiadając na list pt. „Jakim prawem” („Głos” z 26 X) Wojewódzki Urząd Poczty w Poznaniu uprzejmie informuje, że przeprowadził postępowanie wyjaśniające w wyniku którego ustalił, że 27 października 1984 r. skarżący się obywatel zamieszkały w Środzie, został zaprenumerowany dziennik „Głos Wielkopolski”.

Ustalono również, że doręczycielka, obsługująca rejon zamieszkania czytelniczki, pierwotnie nie odmówiła przyjęcia prenumeraty, lecz tylko poinformowała klientkę, że za pisanie dokona w terminie późniejszym, ponieważ nie posiadała przy sobie broszki gazetowego. Obecnie jednak trudno ustalić stan faktyczny, a wyjaśnienia nasze opieramy wyłącznie na zeznaniach doręczycielki. Interwencja w sprawie odmowy przyjęcia prenumeraty jest pierwszą i dlatego doręczycielce zwrócono tylko uwagę, by podczas doręczenia posiadała ze sobą wszystkie niezbędne druki. Po doborze przypadki spowodują zastosowanie surowszych konsekwencji służbowych.

Za przykrości, spowodowane koniecznością interwencji w sprawie prenumeraty, Wojewódzki Urząd Poczty za pośrednictwem Waszej redakcji przeprasza czytelniczkę. (2079)

KAZIMIERZ ROGALA zastępca dyrektora

## KUPUJĄC PIECZYWO

Pragnę poruszyć ważny problem samoobsługowej sprzedaży pieczywa. Moim zdaniem sprzedaż ta sprzeczna jest z podstawowymi zasadami higieny. Mimo to, że leków brak i choroby zakaźne — często tzw. „choroby brudnych rąk” — szerzą się, nikogo problem ten nie obchodzi, bo stał się chyba problem „tabu”. Wielokrotnie obserwowałem, jak ludzie, szczególnie starsi w „Domu chleba” na ul. Lampego w Poznaniu wyciągają z koszyka zabrany chleb i kładą go z powrotem na półkę. Często maca się chleb i butki gotymi rękami. Zresztą macanie przez papier, jeśli używa tego papieru wiele osób, też nic nie daje. Wziąłem pewną starszą panią, która po trafila przemacać cały koszyk bułek. Co z tego, że ekspedientki badani są na nosicielstwo, jeśli każdy klient dotyka pieczywo, bardzo często brudnymi rękami. (2016)

MARIAN KRAJEWSKI Luboń

## AŻ 36 GODZIN

W odpowiedzi na list pt. „Świeżość względna” („Głos” z 2 XI) PSS „Spółem” w Poznaniu komunikuję uprzejmie, że oferowany w Megasamie w dniu 24 października br. (środa) chleb z „dwójką” był jak najbardziej nadający się do spożycia. Polska norma świeżości dla tego rodzaju chleba wynosi 36 godzin od momentu wypieczenia. Klienci chcieliby kupować chleb gorący i my również, by zadowolili klientów, taki chleb chcielibyśmy sprzedawać. Niestety, znane trudności poznańskiego piekarnictwa na to nie pozwalają. Sklepy sprzedają taki chleb, jaki otrzymują z poszczególnych piekarni. Chleb jednak musi się mieścić w przewidzianej normie świeżości. W przeciwnym razie stawia się go do dyspozycji piekarni. (2134)

ANDRZEJ PERZ wiceprezes

## WARTO WIEDZIEĆ

W odpowiedzi na list pt. „Obojętnie do niemowląt” („Głos” z 9. X) Wojewódzki Związek Spółdzielni Spożywców „Spółem” uprzejmie wyjaśnia, że braki w zaopatrzeniu w soki „Bobo-Fruit”, konserwy mięsno-jarzynowe oraz klejki spowodowane są zbyt niskimi przydziałami centralnymi, pokrywającymi potrzeby rynku poznańskiego za ledwie w 25 procentach. Natomiast pierwsze dostawy kaszki typu „Vita” z malinami i z bananami produkcji Zakładów Koncentratów Spożywczych w Opolu otrzymaliśmy w II kwartale br. jako nowość. Dostawy tych asortymentów kaszki są niewielkie i nie pokrywają potrzeb. W celu ułatwienia zakupu, Poznańska Spółdzielnia Spożywców wytypowała 5 sklepów, do których kierowane będą w pierwszej kolejności dostawy artykułów spożywczych, przeznaczonych dla dzieci i osób objętych dietą. Są to sklepy w Poznaniu przy: ul. Walki Młodych 19, nr 122 Os. Przyjaźni blok 13/18, nr 307 Os. Kopernika, ul. Mylniej 48, nr 560 Os. Oświecenia 37.

Wraz z PHS-em czynimy starania o zwiększenie dostaw wszystkich artykułów dla dzieci i dietetyków, a szczególnie tych towarów, które nie podlegają rozdzielnictwu centralnemu oraz nie są objęte sprzedażą reglamentowaną. (1967)

KRYSTYNA SZERBART zastępca prezesa

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

## ● Sprzedaż

Tusze ciętą samienią na sprzedaż gospodarstwa domowego lub sprzedaż. Oferty 36084g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam pralkę automata tyczną, lodówkę Polar 135 — nowe. Oferty 37273g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Faust 305 S wzmacniacz WS 304 S, tuner T 8010, tel. 14-88-15. 36256g

Sprzedam Beryla 102, tel. 79-25-14 wieczorem. 37367g

Sprzedam jacht klasy 470, z workiem, telefon 614-19. 37414g

Błak karkulowy czarny sprzedam. Poznań, ul. Kotowo 39. 37399g

Łańcuszek kostka próba 750, waga 3 g, sprzedam, tel. 655-97. 37386g

Narty Elany sprzedam Poznań, ul. Witkowska 1 m 2. 37481g

Szafkę oszkloną antyk, jadalnie dębowa, bufet z nadstawką, kredens rzeźbiony antyk, meble kuchenne bufet, szafka, stół, taborety, piec centralnego ogrzewania mało używany 1,3 m. Telefon 13-03-94. 37502g

Boucle. Oferty z ceną 37538g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Stół pingpongowy sprzedam, tel. 77-17-77. 37529g

Komplet atrakcyjnych garnków zagranicznych tel. 231-900. 37579g

Sprzedam jedlita wleprawa używana pelise męska, używany kożuch damski Tel. 66-31-88. 37664g

Sprzedam suknie ślubna z welonem na wysoka, szczypta osobę Telefon 22-03-13. 37661g

Efektowna kamizelka — biała skóra. Tel. 20-72-82. 37656g

Sprzedam „Dzika” z oprzyrządowaniem Gnieźnieńska 44. 37629g

Sprzedam stępiec ośm 3,2 na szkło okienne 4 mm rozmiar 7,3X142, 30 tablic Pawlaczk 64-310. Lwówek. Pilewska 20. 37720g

Zamienie nowa maszynę do szycia „Lucznik” na nowa lodówkę Kretkow ska Ewa 60-169 Poznań, ul. Miśnieńska 22. 37728g

Maszyne do waty cukrowej 220 V, tel. 23-09-16. 37652g

Sprzedam tanio czołnek. Oferty 37802g Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sypialnie czesot — lata 33 sprzedam. Oferty 37265g Biuro Ogłoszeń Skryta 1. Okazyjnie sprzedam kołuch, mebla wartość 1.80. Hebrańska 102 m 4, po godz. 18. 37617g Sprzedam maszynę gazową 4 palnikowa z piekarnikiem. Os. Dębina 2 m. 26. 37897g



## UWAGA!

### ZAKŁADY PRACY

PRALNICZO - FARBIARSKA  
SPÓŁDZIELNIA PRACY „BARWA”  
w Mosinie, ul. Farbiarska 3

informuje, że

### POSIADA WOLNE MOCE PRZEROBOWE

i przyjmuje usługi w zakresie:

- czyszczenia odzieży roboczej
- czyszczenie koców, śpiworów i kolder

### Ceny usług:

- bluzy robocze, fartuchy, kitle 1 szt. 31 zł.
- spodnie robocze drelchowe 1 szt. 31 zł.
- kołdry 1 szt. 185 zł.
- śpiwory 1 szt. 127 zł.
- kocy 1 kg. 40 zł.

W/w zlecenia przyjmowane są codziennie w zakładzie Mosina ul. Farbiarska 3 od godziny 7—13.

### SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA:

Sekcja Technologii i Usług Spółdzielni „BARWA”  
telefon 132-311. 3082-K2

## KB „POZNAŃ — CENTRUM”

### PRZYJMIE DO PRACY:

- PRZEWOZNIKÓW uspołecznionych lub nie uspołecznionych mających pojazdy wielotonowe (zestawy) i ładowaczy wzgl. urządzenia samozaladawcze — do przewozu materiałów budowlanych na terenie miasta Poznania oraz do Grodziska Wlkp., Opalenicy, Nowego Tomysła.
  - PRZEWOZY — NASTĘPOWAŁYBY RÓWNIEŻ z terenu innych województw.
  - NALEŻNOŚCI ZA USŁUGI PRZEWOZOWE będą regulowane zgodnie z obowiązującą TTTSiS.
  - PRZEWOZNICZY POWINNI POSIADAĆ aktualną koncesję do świadczenia usług transportowych na terenie m. Poznania oraz innych województw.
- Oferty na powyższe usługi należy składać w komórce transportu — ul. Strzelecka 2/6 pokój 216 w godz. 8—11, gdzie można uzyskać bliższe informacje, lub telefonicznie 561-80. 3579-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1984 roku zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona i matka

### † p. WŁADYSŁAWA JABŁOŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 19 listopada br. o godz. 10.10 na cmentarzu Junikowskim.

W smutku pograżony mąż z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 8.15 Poznań ul. Rybaki 6. 44842g

Dnia 13 listopada 1984 roku przestało bić serce naszej najukochańszej, najdroższej matki, teściowej, babci i prababci, namaszczonej Olejami św.

### † p. MARIU STYCZYŃSKI z domu Kuzma

Żyła z nami i dla nas 80 lat.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 18 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu na Junikowie.

W nieutulonym smutku pograżeni

córka, synowie z rodzinami  
Poznań ul. Włodkowica 25 m 14 dawniej Armii Czerwonej 46 m 7. 3491-K3

Dnia 12 listopada 1984 roku zasnęła w Bogu moja najdroższa żona, siostra, bratowa i ciocia przeżywszy lat 75

### † p. HELENA LAMPERSKA z domu Dembińska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godz. 12.25 na cmentarzu Junikowskim.

Mąż z rodziną

Poznań ul. Motęgo 9 m. 13. 3414-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1984 roku zmarł nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradziadek przeżywszy lat 78

### † p. JÓZEF SPIECZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 18 bm. o godz. 14.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

RODZINA

3420-K3

W nieutulonym żalu zawiadamiamy, że dnia 15 listopada 1984 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najtroskliwszy mąż, nasz najdroższy i tatuś, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek

### † p. KAZIMIERZ PIELUCHA

żył 83 lata

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby przy ul. Jesionowej 5 o godz. 11. 3442-K3

Krwynym i Znajomym za okazane współczucia, kwiaty, modlitwy, komunie św. pomoc w trudnych chwilach oraz za uczestnictwo w ostatnim pożegnaniu naszej ukochańskiej matki, teściowej, babci i prababci, śp.

### MARIANNY KOŁASKIEJ z domu Jaworskiej, serdecznie Bóg zapłać

składa

RODZINA

Pleszew, Poznańska 14. 44714g

**Praca**  
Rencista przyjmie dozor-  
stwo wraz z paliem  
c.o., warunek mieszka-  
nie. Oferty 3747g Biuro  
Ogłoszeń, Skryta 1.

**Kupno**  
Monety, banknoty, meda-  
le stare kupie. Oferty  
4357gpr Biuro Ogłoszeń,  
Skryta 1.

Szklifierka do wałów kor-  
bowych kupię, tel. 231-666,  
43572gpr

Kupię aksamit, telefon  
66-54-80 po godz. 16.  
44710g

**Sprzedaz**  
Sprzedam sadzonki róż  
Mercedes i plumosusu  
Poznań - Szczepankowo,  
Rodawska 17a. 44765g

Sprzedam Video VHS Pa-  
nasonik, telewizor Nord-  
wende, segment nowy Ru-  
stikal, tel. 410-787.  
44837g

Sprzedam blachę Al 0,5  
mm w arkuszach 1000x  
2000 mm, tel. 626-20 w  
godz. 19-20. 44401g

Sprzedam używany „Ru-  
bin” 714p, bardzo dobry,  
tel. 442-10. 44333g

Kanarek pod ehońką to  
piękny prezent gwiazd-  
kowy, piny śpiewaki,  
czerwone, pomarańczowe,  
rozowe samczki sprzda-  
hodowla. Pogodna 86a m.  
23 za szkoła. 44297g

Sprzedam aparaty nurko-  
we: Ukraina-2 AWM-7S,  
oraz kuszę hydroponema  
tyczna, fabrycznie nowe.  
Listy 13691, Wrocław, Pra-  
sa, Podwałę 62. 3359-K2

Futro z norek, nowe,  
rozmi. średni sprzedam.  
Oferty: Biuro Ogłoszeń,  
Gorzów Wlkp., skrytka  
137 dla 3723-GG. 3337-K2

Blachę trapezową ocynk.  
lakierowaną 120 m<sup>2</sup>, tel.  
20-39-98. 43773g

Sprzedam okazyjnie kurt-  
kę z lisów srebrnych Te-  
lefon grzeźnościowy -  
22-02-85. 44836g

Futro, łapki karakulowe,  
brązowe, rozmiar średni,  
kożuch damski zielony z  
kapturem szczytły oraz  
telewizor Beryl 192 i tu-  
rystyczny. Tel. 48-16-14.  
44599g

Sprzedam ciagnik „Dzik”  
dwuosobowy Wojciechowski,  
Nakleino k. Wałca.  
34105g

Sprzedam pół tony sele-  
ra, tel. 12-66-04. 43781g

Sprzedam futro z łapek  
karakulowych, Pila, tel.  
268-86 po godz. 18. 34088g

Ursus 360, 1980, Wojciech  
Karpinski, Radolin 56,  
64-980 Trzcianka. 34146g

Lodówkę Mińsk 16A, przy-  
czepkę bagażową niemieck-  
ką, akumulator 60, nowe  
sprzedam, Poznań, Sło-  
neczna 24 m. 1. 44308g

Blam karakulowy, tele-  
fon 33-02-43. 39977g

**Motoryzacyjne**  
Sprzedam Mikrusa z sil-  
nikiem 126p. Przebieg o-  
kolo 6 tys. km w całości  
lub na części i Warsza-  
wę 223 po kapitalnym re-  
moncie. Cena do uzgod-  
nienia. Wiadomość: Raj-  
mund Laskownica M.  
62-130 Golańcz. 1369p

Wartburga, Dacie, Zasta-  
wę dobrze utrzymaną ku-  
pie. Oferty 4466g Biuro  
Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię nowego Fiata 126p,  
telefon 22-02-85. 44800g

Sprzedam Zaporozca, ro-  
cznik 1979, Rakoniewicz,  
ul. Ogrodowa 17 w godz.  
16-17. 47903g

Flata 126/1973 z komple-  
tem części do remonu  
sprzedam. Oferty 4464g  
Biuro Ogłoszeń Skryta 1.

Sprzedam Mercedesa 200  
D, bez silnika rocznik  
1996, cena do uzgodnie-  
nia. Poznań, Stęszewska  
5a godz. 15-17. 46162g

Sprzedam Ziuka skrzynio-  
wego po kapitalnym re-  
moncie. Pila, tel. 223-87,  
po godz. 20. 34097g

Lakier samochodowy oka-  
zyjnie sprzedam. Telefon  
22-44-23. 44224g

Sprzedam Fiata 126p, 1979  
tel. 400-28 od godz. 18.  
44654g

Sprzedam Fiata 126p  
Combi 76 r. P-n, Armii  
Czerwonej 73 m 19.  
44081g

Dacie nowa sprzedam, za-  
mienie (działka, maluch).  
Oferty 44371g Biuro Ogło-  
szeń, Skryta 1.

Flata 127, skrzynię bie-  
gów, aparat zapłonowy  
sprzedam. Pila, Wodna 2  
m. 58. 34151g

Dacie rocznik 1983/84 za-  
mienie na nowego Fiata  
126. Oferty 44217g Biuro  
Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie i nowe opony  
13x165 na 4 opony 13x  
145 lub 13x155 względnie  
sprzedam, tel. 366-10 wie-  
czorem. 44638g

Sprzedam Morris - Van,  
szeroki asortyment czę-  
ści zamiennych. Telefon  
660-697 od godz. 20 - 22.  
44418g

**Lokale**  
Zadne M-4 sprzedam.  
Rozliczenie niekonieczne  
gotówka. Telefon 77-63-00  
lub oferty 35676g, Biuro  
Ogłoszeń, Skryta 1.

Mieszkanie w Czarnko-  
wie zamienie na Poznań.  
Oferty: 3417g Pila, O-  
krzeź 7a.

M-3 własnościowe sprze-  
dam. Gnieszno, Os. Pia-  
stowskie. Wiadomość: Zo-  
fia Szeller, Gdynia, Młyn-  
ska 25 m. 61. 32429g

Cudzoziemcowi wynajmę  
pokój. Oferty 44738g Bi-  
uro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Nieruchomości**  
Z powodu wyjazdu sprze-  
dam dom, garaż, 9,70 ha  
ziemi, 5 km od Białogard-  
u. Wiadomość: Ireneusz  
Błaszczak, Białogard, Ma-  
gazyńska 29. 34106g

Sprzedam 1/4 wsi -  
Grunwald o pow. 108 m<sup>2</sup>  
na jednym poziomie 84  
m<sup>2</sup> oraz warsztat wolno-  
stojący lub garaż 37 m<sup>2</sup>,  
wojna z chwila kupna.  
Oferty 41157g Biuro Ogło-  
szeń, Skryta 1.

Sprzedam lub zamienie  
na Działkę rekreacyjną  
z domkiem nad je-  
ziorem, tel. 633-61. 44757g

Działkę leśniczkową 550  
m<sup>2</sup> Gorzkie Pole z roz-  
począta budowa sprze-  
dam, odstąpię. Telefon  
20-39-98. 44774g

Gnieszno - sprzedam par-  
ter domu dwurodzinnego  
o pow. 104 m kw, ogrze-  
wanie akumulacyjne, o-  
gród 860 m kw. Mieszka-  
nie wolne po kupnie.  
Wiadomość: tel. 23-00 po  
godz. 17. 32442g

Zamienie pół bliźniaka  
w Pile na M-4 w Pozna-  
niu z dopłatą lub sprze-  
dam. Oferty 34090g Pila,  
Okrzeź 7a.

Sprzedam wileńską komfor-  
towa wolnostojąca z  
wszelkimi wygodami,  
w.c., gaz, woda, garaż,  
ogród w Nowym Tomys-  
ku. Wiadomość: Zdzisław  
Susza, Białowieś 37,  
gmina Grodzisk Wlkp.  
31963g

Sprzedam parcelę w Po-  
znaniu 540 m<sup>2</sup> uzbudowana.  
Oferty 36527g Biuro Ogło-  
szeń, Skryta 1.

**Różne**  
Tapicerka drzwi, zakłada-  
nie karniszy. Telefon  
202-379 po 18.00. 40660g

Pracownia Fotografii Bar-  
wnej, Mostowa 5, telefon  
22-29-13, prowadził sprze-  
daz filmów barwnych  
(Orwo) z wywołaniem.  
Wykonuje prace amators-  
kie, przyjmując zlecenia  
na wykonywanie zdjęć  
ślubnych cywilnych i ko-  
ścielnych. 44952g

Superexpress 1 godz. -  
zdjęcia paszportowe, do-  
wodowe, legitymacyjne,  
usługi fotografii barw-  
nej. 28 Czerwca 1984 nr  
110 Rynek Wlodecki, na-  
roznik Sikorskiego. 36558g

Przystawki umożliwiające  
odbior 2 programów tele-  
wizji (odbiorniki starsze  
13-kanalowe). Cena 1500  
Wzmacniacze antenowe,  
polepszające odbiór pro-  
gramów telewizyjnych w  
paśmie od 21 - 41 kana-  
łu. Duże wzmocnienie sy-  
gnału, montaż przy tele-  
wizorze. Cena 1250 zł. Wy-  
syłka za zaliczeniem poc-  
towym Zakład Elektro-  
niczny, Biskupski, 63-910  
Miejska Górka, Rynek 23,  
tel. 134. 3333-K2

Wykonuje i przyjmuję  
zamówienia prac kamie-  
niarskich na piwnicach  
cementarnych oraz nagrob-  
ków z kamienia natural-  
nego, białego, czarnego i  
różowobrazowego. Termin  
wykonania zlecenia na  
miesiące wiosenne 1985 ro-  
ku. Zakład Kamieniarski,  
Edward Gokuch, 99-110  
Sacki, tel. 69. 3636-K2

Wytwórnia kapsli gumo-  
wanych do butelek M.  
Kochanowski, Motylowo  
k. Pily, poszukuje od-  
biorników. Pila, tel. 232-46.  
34141g

Dezynsekcja, tel. 77-61-46.  
41046g

Uwaga! Czyszczenie dy-  
wanów, wykładzin, me-  
bli tapicerskich. Prace  
tel. 77-60-04. 44251g

Poszukuje rzemieślnika  
do odnowienia starych  
mebli. Oferty 39501g Bi-  
uro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Matrymonialne**  
Atrakcyjne oferty matry-  
monialne przesyła „Jul-  
lia”, Bydgoszcz, Modra-  
kowska 42A. 3035-K2

Bal samotnych organizu-  
je: Biuro „Femina” dla  
swoich klientów i Biura  
„Rodzina” Informacja:  
68-400 Gorzów Wlkp.,  
skrytka pocztowa 19.  
tel. 134. 3333-K2

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 listopada 1984 roku zmarła w Bogu, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia przeżywszy lat 72

ś. † p.  
**PELAGIA CWOJZIŃSKA**  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 17. 11. 1984 r. (sobota) o godz. 11 przy kościele parafialnym w Targowej Górze.  
W smutku pogrążeni  
siostry, bracia z rodzinami  
Chwałszycy.

Z głębokim bólem zawiadamiamy, że dnia 13 listopada 1984 r. zmarła po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św., nasza kochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 77

ś. † p.  
**MARIANNA WYBIERSKA**  
kupiec  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 17 bm. o go-  
dzinie 13 z domu żałoby w Dolisku.  
Pogrążona w smutku i żałobie  
RODZINA  
44971g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1984 roku po krótkich lecz ciężkich cierpieniach odeszła od nas nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia namaszczone Olejami św. przeżywszy lat 87

ś. † p.  
**MARIA DUSZYŃSKA**  
z domu Eckert  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godz. 11.15 na cmentarzu na Miłostowie.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań ul. Inżynierska 1 A m 13. 3438-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 listopada 1984 r. zmarła w Panu opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 82

ś. † p.  
**ZOFIA MAŁECKA**  
z domu Leclńska  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 17 bm. o go-  
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.  
Dzieci i rodzina  
Poznań, ul. Rawicka 28 m 2. 18169g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1984 roku zmarła nagle nasza kochana mama, teściowa i babcia przeżywszy lat 85

ś. † p.  
**MARIA TULISZKA**  
z domu Lachman  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie.  
W smutku pogrążony  
syn z żoną i dziećmi  
Poznań, ul. Kopernika 2 m. 14. 3442-U3

Z głębokim żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1984 r. zakończył swe pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 62, nasz ukochany, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek i brat

ś. † p.  
**KAZIMIERZ BAŃDURSKI**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 17 listopada o godz. 11 w Żydowie  
RODZINA  
46214g

W dniu 14 listopada 1984 roku zakończyła swoje pracowite życie moja ukochana babcia i prababcia

ś. † p.  
**MAGDALENA CWIERTNIA**  
z domu Hoffmann  
Pogrzeb z mszą św. odbędzie się w sobotę 17 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Kórniku.  
Strapiona  
wnuczka z mężem i synami  
Robańkowo 88. 46202g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1984 r. po długich cierpieniach zmarła w Bogu, przeżywszy lat 70, nasza kochana żona, mamusia, babcia

ś. † p.  
**MARIA PARCZUK**  
z domu Solińska  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 17 bm. o go-  
dzinie 14 na cmentarzu w Stęszewie.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
46163g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1984 roku odeszł od nas niespodziewanie mój najdroższy mąż, nasz kochany tatuś, drogi dziadziuś, śp.

ś. † p.  
**KAZIMIERZ KAKOLEWSKI**  
żył lat 62  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.  
W nieutulonym żalu  
żona z dziećmi i rodziną  
Poznań, ul. Jaworowa 58 m 3. 3439-U3

Dnia 13 listopada 1984 roku odeszła od nas na zawsze, pełna dobroci i szlachetnego serca, przeżywszy lat 72

ś. † p.  
**WANDA STEGE**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 17 bm. o  
godz. 12 na cmentarzu górczyńskim.  
Żegnamy Ją z bólem serca  
rodzina Koszubów  
3433-U8

Pogrążeni w głębokim bólu i smutku zawiadamiamy, że dnia 13 listopada 1984 roku po ciężkiej lecz krótkiej chorobie, przeżywszy lat 70 odeszła od nas na zawsze kończąc swe pełne poświęcenia i dobroci pracowite życie nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.  
**WERONIKA STACHOWIAK**  
z domu Pudliszak  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 17 bm. o  
godz. 12.30 na cmentarzu górczyńskim.  
RODZINA  
Poznań, ul. Szymborska 10/4. 46240g

W dniu 14 listopada 1984 roku zmarł

**JULIAN GASZCZYŃSKI**  
emerytowany dyrektor Powszechnej Kasy Oszczędności w Kościanie, długoletni i zasłużony pracownik bankowości a także ceniony działacz społeczny odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi oraz innymi odznaczeniami resortowymi i regionalnymi.  
Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają  
Dyrekcja i pracownicy  
PKO w Kościanie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1984 r. zmarła w Bogu w 5 wiosnie życia, nasza najukochańsza córeczka, wnuczka, bratanica i kuzynka

ś. † p.  
**MONIKA GOŚLIŃSKA**  
Meza żałobna odbędzie się w sobotę 17 bm. o godz. 12 w kościele w Śremie na Jezioranach, po czym pogrzeb na cmentarzu komunalnym.  
W smutku pogrążeni  
rodzice z rodziną  
Śrem, Luboń, Gorzyce, Donatowo. 46196g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 13 listopada 1984 roku zmarł po długich cierpieniach mój kochany mąż, szwagier i wujek, przeżywszy lat 69, śp.

**HENRYK MUŻANOWSKI**  
emeryt WP  
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 19 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu na Miłostowie.  
W smutku pogrążona  
żona z rodziną  
Poznań ul. Bożeny 68. 3437-U3

W dniu 14 listopada 1984 roku po krótkiej i ciężkiej chorobie zmarł mój najdroższy mąż, najtrojskiwsi tatuś, syn, zięć, brat, szwagier i wujek przeżywszy lat 43

ś. † p.  
**RYSZARD STELMASZYK**  
Pogrzeb odbędzie się we wtorek 20 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu na Junikowie.  
W głębokim smutku pogrążona  
żona z córkami i rodziną  
Poznań ul. Os. Przyjaźni 9/63. 3434-U9

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1984 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarł mój najdroższy mąż, ukochany tatuś i dziadziuś, syn, brat, teść, szwagier i wujek przeżywszy l. 59

ś. † p.  
**BOLESŁAW TOMCZAK**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę 17 bm. o  
godz. 11.30 na cmentarzu górczyńskim.  
W głębokim smutku pogrążona  
żona z rodziną  
Prosimy o nieskładanie kondolencji.  
Autobus odjedzie sprzed domu żałoby 10.45.  
Poznań ul. Gwardii Ludowej 38 m 6 3435-U3

Pełni głębokiego smutku żegnamy

**RYSZARDA URBANA**  
długoletniego, wypróbowanego przyjaciela Zespołu, wybitnego znawcę muzyki, człowieka wielkiego serca, o którym pamięć pozostanie wśród nas na zawsze.  
Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia  
składają  
przyjaciele z Poznańskiego Chóru Chłopięcego  
Jerzego Kurczewskiego  
44936g

W pierwszą rocznicę śmierci

ś. † p.  
**CZESŁAWY ZIĘTKOWSKIEJ**  
zostanie odprawiona msza św. 20 listopada (wtorek) o godz. 7.30 w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.  
Życzliwych pamięci Zmarłej zawiadamia  
mąż  
44987g

**KOMUNIKAT**  
WIELKOPOLSKI OKRĘGOWY ZAKŁAD GAZOWNICTWA zawiadamia mieszkańców - odbiorców gazu ziemnego w miastach:

1. Krobia - w dniach 20. 11. - 21. 11. 84 r.
  2. Leszno, Kościan - w dniach 21. 11. - 22. 11. 84 r.
  3. Bojanowo, Poniec - w dniach 22. 11. - 23. 11. 84 r.
  4. Rawicz, Gościny - w dniach 26. 11. - 27. 11. 84 r.
  5. Miejska Górka, Jutrosin - w dniach 27. 11. - 28. 11. 84 r.
  6. Wschowa, Góra - w dniach 28. 11. - 29. 11. 84 r.
- że w dniach j.w. będzie przeprowadzone sprawdzenie szczelności sieci gazowej oraz wyczyszczenia mieszkańców na zapach gazu.  
Intensywność zapachu gazu ziemnego będzie silna i będzie występowała w momencie włączania odbiorników gazowych.  
W związku z powyższym o nieszczelności instalacji gazowej decyduje pojawienie się zapachu gazu ziemnego w pomieszczeniach budynku przy wylączonych odbiornikach gazu.  
Przypominamy administratorom i właścicielom nieruchomości o obowiązku kontroli szczelności instalacji gazowej zgodnie z Rozporządzeniem Min. Gosp. Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 20. 2. 1975 r. publikowanym w Dz. U. nr 8 z dnia 19. 3. 1975 roku.  
Kontrolę tę prosimy przeprowadzić w wyżej podanym okresie przewonienia gazu. 3624-K1

**RADA NADZORCZA I ZARZĄD Spółdzielni Pracy Rekodziela Artystycznego „Poznanianka” w Poznaniu - uprzejmie informuje, że z dniem 20. 11. 1984 roku ULEGA ZMIANIE ADRES SPÓŁDZIELNI z ulicy Dzierżwińskiego 42 na 61-573 Poznań, ul. Poplińskich 1, tel. 33-33-25. 3677-K1**

**POLSKI ZWIĄZEK WĘDKARSKI**  
Zarząd Okręgu  
ul. Armii Czerwonej 30  
w Poznaniu  
**WYDZIERŻAWI**  
pomieszczenie na magazyn (mogą być piwnice)  
o pow. ca 80 m<sup>2</sup>  
na terenie dzielnic:  
Stare Miasto, Grunwald, Jeżyce  
Informacja telefon 550-68. 3701-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 14 listopada 1984 roku odeszła od nas moja najdroższa matka, nasza kochana babcia i prababcia przeżywszy lat 79

ś. † p.  
**JÓZEFA KLUCZYŃSKA**  
z domu Kozłowska  
Msza św. żałobna zostanie odprawiona w sobotę 17 bm. o godz. 13 w kościele przy ul. Wojciechowskiego, po czym odbędzie się pogrzeb.  
W smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań Ok. B. Chrobrego 16 m 9. dawniej ul. Leonarda 20. 3436-U8

Wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**Żony**  
kol. Jarosławowi RAKOWSKIEMU  
składają koleżanki i koledzy z „Agromet - Projekt” - Poznań pl. Wolności.  
47914g

Poznańskie

Niekiedy wędliny przekonać się nie da...

Prezes jednej z gminnych spółdzielni w Poznaniu bliski był ostatnio zło-

Przekonano prezesa, że powinien pozostać, ale zaopatrzenia to — oczywiście — nie poprawiło.

Przebiegają się w koleje przed sklepem w środ-

Niekiedy dostaw jest powodem najczęstszych utyskiwań.

Leszczyńskie

Ulice Rawicza rozkopują gazownicy

Rawicz jest kolejnym miastem, które przeżywa uciąż-

Ekipy leszczyńskiego zakładu remontowego przystąpiły bowiem do generalnej wymia-

Wymiana sieci gazowej związana jest z rozkopywaniem ulic.

Iskry przyczyną pożaru

Nie ma właściwie dnia, aby w Wielkopolsce nie wydarzyły się pożary na wsiach.

Table with 2 columns: LISTOPAD 16 Piątek, and names Edmund, Gertruda.

TEATRY

WIELKI — g. 18 „Kopciuszek” MUZYCZNY — g. 19 „Wiktoria i jej huzar”

KINA

CHODZIEZ Notek: „Inne spojrzenie” (weg.), „Śnieżyczka i różyczka” (NRD).

postawę miejscowych władz, niechętni ustosunkowanych do postanowień gazownictwa.

W Wielkopolsce podobny „kataklizm” przeżyło już Rogoźno (Pilskie) a obecnie prace prowadzone są w Obornikach (Poznańskie) oraz Czarnkowie (Pilskie). (bej)

W miejscowości Podróżna gmina Krajenka (Pilskie) spłonęły dachy na obrzeże i stodoły wraz z ich zawartością.

tyzana” (chiń), „Wrostki” (radz.), „Tankowiec w płomieniach” (radz.), Syrena: „Walka o ogień” (kanad.), „Imperium kontratakuje” (amer.).



Wjeżdżając do Czarnkowa (Pilskie) od strony Wałcza kierowcy widzą panoramę miasta jak na dłoni.

Teren wokół stawu, w centrum Wyrzyska (Pilskie) wykorzystywano do tej pory na składowanie opału.

WRONKI: „Kwarantanna” (radz.), „Diabeł morski” (radz.), WRZEŚNIA: „Sami swoi” (pol.), „Chłopcy z placu broni” „Dzieciństwo” (ang.), „Abba” (szwedz.), WSCHOWA: „Wielki Szur” (pol.), ZDUNY: „Ale kino” (amer.).

Koninskie

Przyda się kolej „lecznica” węglarek

Przez wiele lat Fabryka Urządzeń Górniczych Odkrywkowego w Koninie remontowała wagony używane w górnictwie do przewozu węgla z wyrobisk.

Odwrotnie jest z przewozem węgla z kopalni do elektrowni. Paliwa przewozi się coraz więcej, a więc i zużycie wagonów jest znacznie większe.

Obecnie naprawia się rocznie około 100 wagonów. Niebawem jednak będzie się wykonywało w Koninie remonty kilkuset wagonów. (bej)

Spotkania w urzędach

Poczynając od dzisiaj do końca miesiąca we wszystkich urzędach gmin, miast i gmin oraz miast w Koninie interesantów przyjmować będą naczelnicy, prezydenci oraz przedstawiciele KW PZPR i Urzędu Wojewódzkiego.

Kaliskie

Świerkowe kłocę nabierają trwałości

Dymiące kominy i rzędy suwnic Nasycalni Podkładów PKP wrosły już w krajobraz Koźmina (Kaliskie).

Mimo że drewnu wyrósł groźny konkurent — podkłady strunobetonowe, to jednak na wielu trasach, szczególnie tam gdzie natężenie ruchu jest ogromne, jego właściwości okazują się niezastąpione.

Dla wszystkich ich nie starcza. Brakuje bowiem drewna nadającego się na podkłady. Najlepsze jest liściaste: dąb, buk itp.

Wobec odczuwalnych niedoborów wysokogatunkowego drewna przystąpiono do renowacji starych podkładów.

Spśród wszystkich przedsiębiorstw tej branży, nasycalnia koźmińska miała najwyższy wskaźnik wydajności na jednego zatrudnionego.

Radosnym wydarzeniem jest natomiast oddanie do użytku 32-rodzinnego bloku mieszkalnego wzniesionego na Osiedlu 1000-lecia.

odpowiadamy

Jożef P. — Prosimy o dokładny adres. Prześlijmy pocztą wy-

jaśnienie z Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego. (2250) Alina i Adam J. — Daniel obchodził imieniny 21 lipca i 10 grudnia. (2157)

Pilskie

Zielono tam, gdzie było czarno

ła zadanie na cztery etapy. Po wstanie tam teren rekreacyjny.

boiska, sportowe, brodzik dla dzieci oraz taras do opalania.

Prace te kosztować będą 3 mln złotych. 1 mln przypadnie na czyny społeczne zakładów pracy.

g. 9-15, niedz. 14.00. g. 10-18 i dni pośw. zamkn. FORTU VII (ul. Polska) g. 9-16, sob. pon. zamkn. HISTORIĘ M. POZNAŃA (St Rynek) zamkn. do odwołania HISTORIĘ RUCHU ROBOTNICZEGO (St. Rynek) — g. 10-18, poniedział. — zamkn. „Poznań na przełomie XIX i XX wieku” INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH — zamkn. do odwołania LITERACKIE H. SIENKIEWICZA (St Rynek 64), g. 10-17 sob., niedz. i św. zamkn. „Pisarze polscy w medalierstwie” NARODOWE (al. Marcinkowskiego 9) codziennie i wolne sob. g. 9-18, niedz. 10-15, pon. zamkn. „Bauhaus, prace warsztatowe w Weimarze” WOJSKOWE g. 10-18, niedz. i św. g. 10-15 pon., dni pośw. zamkn. WYZWOLENIA M. POZNAŃA (Cytadela) — g. 9-16, niedz. i św. g. 10-18, poniedział. — zamkn. MUZEUM POCZĄTKÓW PAŃSTWA POLSKIEGO (Gniezno) — g. 10-17, pon. dni pośw. — zamkn. RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — g. 9-15 i 12-18, niedz. i św. g. 10-15, pon., wt. i 18 XI „Apalaony dla poznaniaków” — g. 10-19, sob., niedz. g. 10-15 (do 18. XI)

nie po mnie stary dom”; 23 — Zapraszamy do Trójki. Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22, 25. Z PROGRAMU IV: 6.10 — Magazyn dla mieszkańców wsi i miasteczek; 11.30 — Płytkowe kolekcje; 14 — Klub Niebieskiej Tarczy; 16.10 — Instrumentarium muzyki rozrywkowej; 18 — Hobby bez granic; 19.40 — Język angielski; 23.30 — Fantazja i rzeczywistość. Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50. AUDYCJE Z POZNAŃA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — Magazyn kulturalny; 17.55 — Czubek lodowej góry”; 18 — Muzyczny relaks; 18.10 — Fakty, które przekonują. Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50. PROGRAM TELEWIZJI zamieszczamy na str. 5. muzea WYSTAWY ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna 27) — g. 10-16 sob. i 10-18, niedz. i św. g. 10-15, pon. i dni pośw. — zamkn. ARMII „Poznań” (Cytadela) —

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-59; KONIN al. PZPR 5 tel. 266-67; LESZNO ul. Słowackiego 38 tel. 20-50-65 PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.